

WIELKOPOLSKI

Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
wtorek, 20 marca 1962

Cena 50 gr
Nr 67 (5635)

Dziewiąte „spotkanie” przemysłu z handlem

Targi Krajowe „Wiosna 62” otwarte. Dziewiąte z kolei „spotkanie” przemysłu z handlem przyjęte zostało z dużym zainteresowaniem przez mieszkańców Poznania i licznie reprezentowanych przedstawicieli handlu innych rejonów kraju.

Stolica Wielkopolski gościła w niedzielę — przybyłych na otwarcie Targów — wicepremiera E. Szyra, zastępcę przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów T. Gedego, ministra handlu wewnętrznego M. Lesza, ministra kultury i sztuki T. Galińskiego, ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego — R. Gessinga, wiceministra handlu zagranicznego — J. Burakiewicza i z-cę przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości M. Hoffmanna. Obecni byli również i sekretarz KW PZPR — J. Szydłak, przewodniczący Prezydium WRN — Fr. Szczerba i przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania J. Kusiak, a wśród gości zagranicznych m. in. wiceminister handlu RFSRR — Serebrennikow, wiceminister handlu wewnętrznego NRD — Recknagel oraz przedstawiciele radcowskich handlowych ambasad krajów socjalistycznych.

Wicepremier E. Szyr na naradzie w Pawilonie Wzornictwa

Wieczorem w pierwszym dniu Targów Wiosennych w Pawilonie II Targów Wzornictwa Przemysłowego odbyła się konferencja z udziałem wicepremiera Eugeniusza Szyra, ministra kultury i sztuki — Tadeusza Galińskiego, wiceministra Kazimierza Rusinka, dyrektorów departamentów związanych ze wzornictwem, przedstawicieli Rady Wzornictwa, wyższych szkół sztuk plastycznych, a także wzornictwa artystycznego NRD.

W dyskusji głos zabierali m. in. — Feliks Nawrocki z Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, która pokazała na Targach wiele bardzo pięknych wzorów szkła artystycznego. Inż. Ci-borowski z Warszawy zwrócił uwagę na konieczność wprowadzenia do produkcji przemysłu meblarskiego takich projektów, które ułatwią etapowe urządzenie mieszkań i wyposażenie biur. Mówił też o niedostosowaniu np. produkcji wielu lamp oświetleniowych, jego zdaniem lampy wiszące już stają się przestarzałe, ale coś z tego, kiedy wzornictwo i przemysł nie wyszły naprzeciw nowym potrzebom.

Naradę, która miała na celu zbliżenie różnych ośrodków wzornictwa na uczelniach artystycznych z Radą Wzornictwa, podsumował w dłuższym przemówieniu wicepremier Eugeniusz Szyr. Poruszył on m. in. zagadnienie przygotowania nowych kadr, które by dbały o właściwą estetyczną formę wytworów przemysłowych. Jego zdaniem dużą wagę w tej dziedzinie ma za-znajomienie artystów z produkcją przemysłową a inżynierów z wymogami artystycznymi. (p)

W Helsinkach obraduje Rada Skandynawska

W sobotę 17 bm. rozpoczęły się w stolicy Finlandii obrady dorocznej sesji Rady Skandynawskiej. W obradach biera udział przedstawiciel rządów 5 krajów skandynawskich, parlamentarzysty oraz reprezentanci wielkich organizacji gospodarczych.

Gości powitał przewodniczący Prez. Rady Narodowej m. Poznania J. Kusiak. W swym przemówieniu na uroczystości otwarcia Targów min. Lesz stwierdził m. in., że ta, największa z dotychczasowych — impreza handlowa zorganizowana została w okresie stabilizacji rynkowej i umiarkowanego wzrostu obrotów handlu. W ciągu ostatnich trzech miesięcy ogólne obroty — w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego — zwiększyły się o blisko 4 proc., a zapasy w hurcie i detalu o 3,5 mld. zł.

Min. Lesz podkreślił również, że obecne Targi Krajowe odbywają się pod hasłem jakości i estetyki produkcji. „Trzeba, ażeby przemysł dawał te towary, które są nam potrzebne, których potrzebuje klient. Do tego celu należy wy-

odbywają się pod hasłem jakości i estetyki produkcji. „Trzeba, ażeby przemysł dawał te towary, które są nam potrzebne, których potrzebuje klient. Do tego celu należy wy-

Dalsze głosy o rozbrojeniu

Wznowienie obrad w Genewie

W poniedziałek przed południem Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw wznowił obrady. Dłuższe przemówienie wygłosił minister spraw zagranicznych Kanady, Howard Green, który na wstępie zwrócił się do tak zwanych „mocarstw atomowych” z apelem o uczynienie wszystkiego co leży w ich mocy w celu niezwłocznego rozwiązania problemu zakazu doświadczeń nuklearnych.

Green stwierdził, że jeżeli chodzi o rozbrojenie, to przynajmniej w siedmiu punktach stanowiska ZSRR i USA są identyczne lub w każdym razie bardzo zbliżone. Punkty te — zdaniem Greena — mogłyby się stać przedmiotem częściowego porozumienia, które należałoby zawrzeć jak najszybciej. Przedstawiciel Kanady zaproponował powołanie nieoficjalnej komisji roboczej, której zadaniem byłoby przestudiowanie zbliżonych aspektów obydwu zasadniczych planów — radzieckiego i amerykańskiego, opracowanie projektu osiągnięcia kompromisów w tych dziedzinach, w których zarysowy-
ją się wyraźne rozbieżności między obydwoma stronami i wreszcie bardziej szczegółowe sprecyzowanie punktów spornych w dziedzinach, w których różnice stanowisk występują mniej wyraźnie.

Obradom komisji przewodniczyli by przedstawiciele ZSRR i USA na zasadzie kolejności, przy czym powinni oni stale konsultować się między sobą.

Green wystąpił także z wnioskiem, by uczestnicy konferencji mogli zapoznać się z treścią nieoficjalnych rozmów przeprowadzonych dotychczas między delegatami ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii na temat zakazu doświadczeń z bronią nuklearną.

Następny mówca minister spraw zagranicznych Bułgarii, Karlo Lukanow dokonał oceny amerykańskich propozycji zgłoszonych na konferencji w dniu 14 bm. Stwierdził on, że są to tylko projekty posunięte częściowych i oderwanych od całości problemu i nie stanowią właściwie propozycji rozbrojeniowych w istotnym znaczeniu.

Lukanow nawiązał w swoim przemówieniu do dawnej propozycji utworzenia strefy bezatomowej na Bałkanach dodając, że w ogóle przyjęcie koncepcji stref bezatomowych znacznie zredukowałoby niebezpieczeństwo wojny nuklearnej.

Poniedziałkowe posiedzenie trwało godzinę. Obradom przewodniczył przedstawiciel Etiopii, minister Katema Ifru. Zostaną one wznowione we wtorek o godz. 10.

O godz. 16 ministrowie spraw zagranicznych, każdy w towarzystwie dwóch doradców spotkali się ponownie w celu przeprowadzenia nieoficjalnych rozmów, które kontynuowane będą codziennie. PAP

W tych dniach — jak informuje rozgłoszonia Głos Laosu — rebelianci przekroczyli rzekę Nam Lik w okolicach Hin Heup i przystąpili do ataku na Vang Vieng, gdzie przed kilku dniami zrzucono desant spadochroniarzy. Wojska rządowe i Néo Lao Haksat stawiają rebeliantom zaciekle opór.

W okolicach Xieng Khouang również dokonano desantu z helikopterów amerykańskich. Wśród spadochroniarzy znajdują się amerykańscy oficerowie i doradcy wojskowi. PAP

Zwycięstwo narodu algierskiego

Pierwsze wrażenia po podpisaniu układu o zawieszeniu broni

Paryski korespondent PAP Jan Gerhard donosi: W niedzielę 18 bm. o godzinie 18, wszystkie rozgłoszenie francuskie przerwały swój program, aby nadać krótką wiadomość, że obradujące od 11 dni w Evian delegacje Piątej Republiki i Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej zawarły zawieszenie broni. Jednocześnie informacje te powtórzyły dalekopisy agencji prasowych.

W ten sposób, po siedmiu latach, czterech miesiącach i osiemnastu dniach kończy się jedna z najkrwawszych wojen kolonialnych świata. Kończy się wojna, która pochłonięła setki tysięcy ludzi zabitych i rannych, przeniosła śmierć i zniszczenie z miast algierskich i granic Sahary aż do serca Francji, nie oszczędzając samego Paryża, wojna, która kosztowała Francję tysiące miliardów franków, zatrzęsała jej podstawy, zmieniając z powierzchni ziemi Czwartą Republikę, doprowadzając do rozpętania hucy faszystowskiej w niebawiejskiej skali, wojna podczas której ustąpiło siedmiu gubernatorów lub delegatów generalnych Francji i Algierii.

OREDZIE BEN KHEDDY
Premier TRRA, Ben Khed-

da, stwierdził w swym orędziu: „Naród algierski odniósł zwycięstwo”.

Wojna w Algierii „brudna wojna” kolonialna trwała 7 lat i 4 miesiące — 2.695 dni. Rokowania między stronami zaczęły się przed 22 miesiącami. Przez 66 miesięcy krwawej, rujnującej i beznadziejnej wojny kolejne rządy Francji nie chciały słyszeć o rokowaniach, o uznaniu przeciwnika — FLN — za reprezentanta narodu algierskiego i godnego rozmówce.

Umowa zawarta w Evian — mówi Ben Khedda — odpowiada podstawowemu celom rewolucji algierskiej. Niepodległość Algierii została uznana, integralność kraju zagwarantowana. Władze Algierii dysponować będą wszystkimi prerogatywami suwerenności — własną armią, własnym aparatem państwowym, prowadzić będą własną politykę wewnętrzną i zagraniczną. Jako niepodległy i suwerenny kraj Algieria współpracować będzie z Francją.

Umowa została podpisana. Kompromis zawarty. Działania wojenne ustaly. Broń jednak nie zamilkła w Algierii. Bezpośredni produkt „brudnej wojny”, OAS — działa mordując, grozi już nie tylko Algierii, ale całej Francji. Premier TRRA przestrzega — „zawieszenie broni, to jeszcze nie pokój”. Z tego faktu zdaje sobie dziś sprawę cała republikańska Francja.

Konferencja kuratorów okręgów szkolnych

19 bm. rozpoczęła się w Ministerstwie Oświaty dwudniowa konferencja kuratorów okręgów szkolnych poświęcona zagadnieniom związanym z przygotowaniami do nowego roku szkolnego. Obradom przewodniczył min. Wacław Tułodziecki.

Głównym tematem pierwszego dnia konferencji były problemy działalności ZMS w szkołach. Wyrazem rozwijającej się pracy szkolnych kół ZMS jest m. in. szybki wzrost ilościowy organizacji. Związek skupia przeszło 250 tys. uczniów szkół średnich. Stanowi to jednak stosunkowo niewielki odsetek (około 20 proc. ogółu młodzieży uczącej się w tych szkołach).

Ustalenie właściwych metod i form współpracy między działaczami ZMS a wychowawcami i nauczycielami oraz dyrektorami szkół jest jednym z zadań konferencji. W dalszej części narady przedstawiciele kuratorów omówią sprawy związane z organizacją nowego roku szkolnego, rekrutacją młodzieży oraz budownictwem szkolnym. (PAP)

Dar CRZZ dla związkowców DRW

14 bm. w Yen Truong, największej i przodującej spółdzielni produkcyjnej prowincji Thanh Hoa, odbyła się uroczystość przekazania traktora wraz z zespołem maszyn towarzyszących, polskiej produkcji. Jak wiadomo, traktor ten i maszyny zostały przekazane przez CRZZ związkowcom DRW i decyzją prezydenta Ho Chi Minha zostały przydzielone spółdzielni z miejscowości Yen Truong.

Uroczystość wręczenia zgromadziła około 5 tys. spółdzielców i delegacji z powiatu Yen Dinu. W uroczystości wzięły także udział przedstawiciele ambasady PRL w Hanoi. PAP

CO SĄDZA W METROPOLII

Mieszkańcy Paryża przyjęli z zadowoleniem wiadomość o podpisaniu w Evian układu o zawieszeniu broni w Algierii. Chwilowo nie odbyły się jeszcze żadne demonstracje dla uczczenia tego wydarzenia. Paryżanie wysłuchali przemówienia szefa państwa w spokoju i milczeniu.

Srodki bezpieczeństwa wzmożone są w całym okręgu paryskim. Liczne patrole wojskowe krążą na przedmieściach. W wielu punktach miasta policja zatrzymuje samochody przeprowadzając kontrole. Silne posterunki żandarmerii rozmieszczone są wokół wieży Eiffla, na której umieszczona jest nadawcza antena telewizyjna.

Komunikacja z Algierią jest ograniczona. W poniedziałek wszystkie loty samolotów zostały odwołane.

W niewątpliwie inspirowanym komentarzu Agencja France Presse zastanawia się nad konsekwencjami. (Dokończenie na str. 2)

Po wyborach do Rady Najwyższej ZSRR

„Pod sztandarem leninowskim do zwycięstwa komunizmu” — takim tytułem opatrzyła wczorajsza „Prawda” artykuł wstępny, poświęcony odbytem w niedzielę wyborom do Rady Najwyższej ZSRR. Dziennik podkreśla, że wybory przekształciły się w potężną demonstrację patriotyczną i jeszcze raz potwierdziły niewzruszoną jedność partii i narodu.

Według informacji Centralnej Komisji Wyborczej — pisze „Prawda” — do godziny 12 w południe dnia 18 marca w całym kraju oddało głosy 83,58 procent wyborców, zaś do godziny 18 głosowało już 99,21 procent.

Wysoka aktywność wyborców — pisze „Prawda” — jest wyrazem istoty demokracji radzieckiej, w której sam naród świadomie i z całkowitym zrozumieniem swej odpowiedzialnej roli, określa politykę państwa. (PAP)

Za 5 lat — pięciokrotny wzrost wydobywania

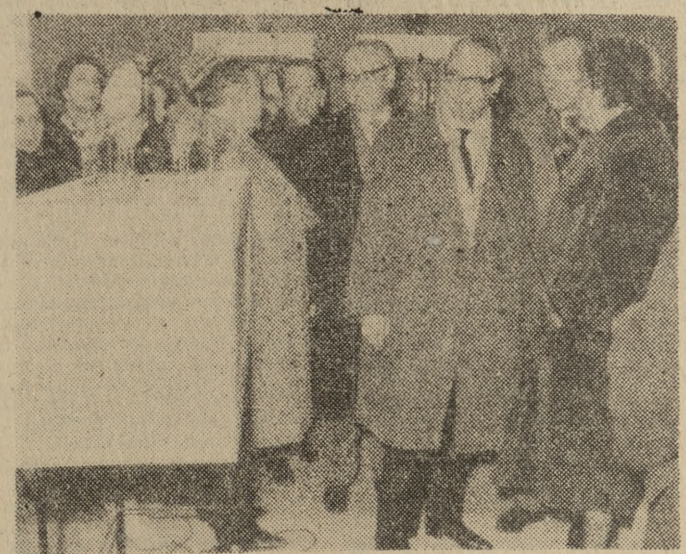
W ciągu najbliższych 5 lat w konińsko-tureckim zagłębiu węglowo-energetycznym wyrosną 3 nowe, wielkie kopalnie węgla brunatnego. Trwają tu bowiem intensywne prace przy budowie kopalni „Pątrów”, „Kazimierz” i „Adamów”. Budowniczości pierwszej z nich dokładają starań, aby uruchomić ją jeszcze w br. Kopalnia „Adamów” oddana zostanie do użytku w 1963 r., a „Kazimierz” — w połowie 1965 r.

Łączne wydobywanie wszystkich kopalń rejonu Konina wraz z czynną obecnie odkrywką „Gosiawice” (w 1961 r. — osiągnęła 3 mln. ton węgla), wyniesie w 1967 r. blisko 15 mln. ton węgla brunatnego. Pięciokrotny niemal wzrost wydobywania nastąpi w ciągu zaledwie 5 lat, dzięki maksymalnemu przyspieszeniu budowy poszczególnych kopalń.

W 1967 r. rejon Konina stanie się drugim co do wielkości — po Turoscowie — zagłębiem węgla brunatnego w Polsce, dając prawie połowę krajowego wydobywania tego surowca. Za 5 lat w Zagłębiu Konińskim pracować będą w oparciu o miejscowe, brunatne paliwo 3 wielkie elektrownie o łącznej mocy 2 tys. MW. PAP

Warszawa — miastem „podróżników”

W roku ubiegłym zanotowano w Warszawie 1,2 mld przejazdów środkami komunikacji miejskiej. Przeciętnie rocznie na „głowie” mieszkańca syreniego grodu przypada ok. 700 przejazdów po Warszawie, podczas gdy np. w Kijowie — ok. 500, a w innych miastach na świecie — znacznie mniej. Wobec takiej „żyłki podróżniczej” i znanych powszechnie trudności komunikacyjnych w godzinach szczytu 10 pasażerów przypada na... 1 m² tramwaju, autobusu czy trolejbusu. PAP



Podczas zwiedzania Targów Krajowych, wicepremier Eugeniusz Szyr (na pierwszym planie) z dużym zainteresowaniem oglądał m. in. eksponaty wzornictwa przemysłowego.

Fot. — K. Przychoński

Ukradziony obraz w galerii zachodniobrzełskiej

Niemalą konsternację wywołał w Berlinie zachodnim ujawniony ostatnio fakt, iż wiszący w tutejszej galerii obraz Paula Klee „Młody las” jest łupem złodziejskim.

Obraz zakupiony za 45 tysięcy marek od poważnego monachijskiego handlarza obrazów, należy — jak się okazało — do prywatnych zbiorów pewnego Amerykanina. Choć w publikacjach fachowych figurował z uwagą: „skradziony”, obraz spokojnie wisiał w galerii zachodniobrzełskiej. (PAP)

Nowe ataki rebeliantów w Laosie

Z Laosu napływają budzące poważne zaniepokojenie wieści. Po zerwaniu rozmów w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego, rebeliancka klika Nosavana-Boun Ouma usiłuje obecnie siłą realizować swe cele.

W tych dniach — jak informuje rozgłoszonia Głos Laosu — rebelianci przekroczyli rzekę Nam Lik w okolicach Hin Heup i przystąpili do ataku na Vang Vieng, gdzie przed kilku dniami zrzucono desant spadochroniarzy. Wojska rządowe i Néo Lao Haksat stawiają rebeliantom zaciekle opór.

W okolicach Xieng Khouang również dokonano desantu z helikopterów amerykańskich. Wśród spadochroniarzy znajdują się amerykańscy oficerowie i doradcy wojskowi. PAP

Istotne uzupełnienie KPA

Projekt ustawy o egzekucji administracyjnej

Działająca przy Urzędzie Rady Ministrów komisja (ta sama, która opracowała Kodeks Postępowania Administracyjnego) zakończyła obecnie prace nad projektem ustawy o egzekucji administracyjnej, stanowiącej istotne uzupełnienie KPA. Projekt ten został przekazany do zaopiniowania ministrowi centralnym urzędem oraz prezydium wojewódzkich rad narodowych.

Kodeks Postępowania Administracyjnego, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1961 r. nie regulował sprawy egzekwowania decyzji administracyjnych oraz wynikających z nich konsekwencji. Ustalono bowiem, że uregulowanie tych spraw nastąpi w osobnym akcie ustawodawczym.

Egzekucje administracyjne prowadzi się obecnie w oparciu o ustawę z 1928 r. i dekret z 1947 r. Obydwa akty ustawodawcze, zwłaszcza przesłania ustawy z 1928 r., podlegały już licznym nowelizacjom co spowodowało m. in. znacz-

ne rozproszenie przepisów. Nie ułatwia to ich stosowania i nie sprzyja jasności postanowień.

W odróżnieniu od dotychczas obowiązujących przepisów, projekt nowej ustawy obejmuje w jednym akcie egzekucje zarówno świadczeń pieniężnych jak i innych. Organem egzekucyjnym w zakresie obowiązków niepieniężnych będzie właściwy wydział Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (np. w sprawie przymusowego szczepienia zwierząt hodowlanych — Wydział Rolnictwa Prez. PRN). Natomiast całość egzekucji świadczeń pieniężnych, niezależnie od tytułu z jakiego powstały, skoncentrowana będzie w rękach organów finansowych Prezydium PRN.

Obowiązek dopilnowania wykonania decyzji i skierowania w razie potrzeby sprawy do egzekucji administracyjnej projekt nowej ustawy nakłada na organa, które decyzje podjęły.

Na szczególne podkreślenie zasługują dwa artykuły projektu ustawy. Pierwszy z nich mówi o przysługującym każdemu obywatelowi prawie skargi w stosunku do każdej czynności organu administracyjnego, drugi zaś — o odpowiedzialności.

Zachodnoniemiecki duchowny:

Hitlerzyzm nie został wykorzeniony

„Hitler umarł, Eichmann oczekuje na wyrok, ale idee ich są nadal żywe. Hitlerzyzm w Niemczech (zachodnich) nie został całkowicie wykorzeniony” — oświadczył na zebraniu publicznym w niedzielę we Frankfurcie nad Menem duchowny zachodnoniemiecki, dr Grueber. (PAP)

W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano w różnych miastach algierskich około 20 zamachów. Jest 15 zabitych i 16 rannych.

Według obliczeń korespondentów amerykańskich władze francuskie skoncentrowały w okręgu Algieru 40 tys. ludzi a w okręgu Oranu 15 tys. gotowych do natychmiastowej interwencji.

W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano w różnych miastach algierskich około 20 zamachów. Jest 15 zabitych i 16 rannych.

REAKCJE ŚWIATOWE

Oczekiwana jest oficjalna deklaracja p. o. sekretarza generalnego ONZ U Thanta w sprawie zawieszenia broni w Algierii. W kołach Narodów Zjednoczonych notowane jest z powodu tego wydarzenia nie ukrywane zadowolenie. Przypomina się, że wszystkie rezolucje uchwalone przez Zgromadzenie Ogólne w sprawie problemu algierskiego podkreślały konieczność pokojowego uregulowania tej kwestii.

Prezydent Kennedy polecił ambasadorowi amerykańskiemu w Paryżu gen. Jamesowi Gavinowi, aby przekazał gratulacje prezydentowi de Gaulle'owi i rządowi francuskiemu. Senator z ramienia Partii Demokratycznej Henry Jackson złożył oświadczenie, z którego wynika, że pragnie wykorzystać zawieszenie broni w Algierii dla interesów NATO. Powiedział on, że przerwanie wojny algierskiej wzmacni Pakt Atlantyczny, pozwa-

wiedzialności osobistej pracowników organów egzekucyjnych za szkody wyrządzone z obowiązanemu wskutek nielegalnego lub niewłaściwego prowadzenia egzekucji. Choć odpowiedzialność tę formułują również i inne przepisy, podkreślenie jej w projekcie nowej ustawy skłoniło ma organa administracji do rozważenia przy stosowaniu środków egzekucji. (PAP)

27 bm. Światowy Dzień Teatru

Za tydzień, w najbliższy wtorek 27 bm. zostanie zrealizowany postulat Międzynarodowego Instytutu Teatralnego (ITI) na temat zorganizowania Światowego Dnia Teatru jako instytucji stałej, co roku powtarzanej. Delegacja polska poparała swego czasu gorąco ten postulat, dlatego też w naszym kraju odbędzie się dnia 27 bm. szereg imprez.

Niestety data Dnia została ustalona zbyt późno, by można było np. na ten dzień przygotować premiery w obu poznańskich teatrach; ten plan trzeba odłożyć na przyszły rok. Ale i tak imprez w tym dniu nie zabraknie.

A więc wieczorem do widzów w radioteatrze w tym dniu teatralnych przemówi minister kultury i sztuki — Tadeusz Galiński oraz z ramienia ITI — Jean Cocteau; w miejsce ukaza się okolicznościowe gabloty; na spotkaniu z młodzieżą szkolną dr Jerzy Koller opowie o historii poznańskich teatrów, po czym młodzież zobaczy teatr „od podszewki”, jego rozmaite współczesne możliwości techniczne, efekty sceniczne itp. Tego samego dnia i w dniach poprzedzających odbędą się spotkania w zakładach pracy i w szkołach podczas których wystąpi wybitni przedstawiciele teatrów.

Hasłem Światowego Dnia Teatru jest zdobycie dla teatru nowego widza, tego, który jeszcze nie zetknął się nigdy z teatrem. Polskie hasło tego dnia to „Ani jednego wolnego miejsca w teatrach w dniu 27 marca”. W Poznaniu na szczęście frekwencja w teatrach dramatycznych od dłuższego czasu wyraźnie się po-

Polsko-cypryjska umowa handlowa

W Nikozji podpisana została umowa handlowa i platnicza między Polską a Republiką Cypru. Umowa ma charakter clearingowy.

Polska eksportować będzie na Cypr tekstylii, papier, cement, szkło, artykuły elektrotechniczne, wyroby chemiczne i farmaceutyczne, sprzęt medyczny i pomiarowy, maszyny do szycia, aparaty fotograficzne, artykuły gospodarstwa domowego, motocykle, rowery, narzędziowniki, artykuły rolnospożywcze i in.

Import z Cypru do Polski obejmie skóry surowe, wełnę, owoce cytrusowe, tytoń, olejki eteryczne, piryty miedzi, oliwę i inne towary. (PAP)

Z konferencji ZMS

Dostrzegać wysiłki młodych

Nowe plany wytyczyła sobie ZMS-owska organizacja dzielnic Stare Miasto na wczorajszej konferencji sprawozdawczo-wyborczej. Wobec szybkiego wzrostu szeregow (7.239 członków) wyloniła się konieczność planowania pracy opartej na większej samodzielności grup, zastosowania nowych metod wychowawczych i organizacyjnych. O tych zamierzeniach mówił w swoim zagajeniu do dyskusji i sekretarz Komitetu Dzielnicowego ZMS — M. Torzewski.

W dyskusji mówiono o osiągnięciach, wskazując jednocześnie na przeszkody, które utrudniają codzienną pracę.

Wskazywano na konieczność doceniania wysiłków młodych, przez kierownictwo zakładów. Sygnali z dyskusji mówiły, że nie wszędzie dostrzega się młodzież. Z tym wiąże się także sprawa młodzieżowego współzawodnictwa pracy, spotykającego się często z niechęcią. Przykładem mogą tu być Zakłady Rowerowe, gdzie pod koniec ub. roku — gdy plan był zagrożony — ZMS-owcy zgłosili czyn wartości 240 tys. złotych. Zobowiązanie swoje wykonali. W nagrodę otrzymali kwotę w wysokości 700 zł (i to uznano za specjalne wyróżnienie). Wiele miejsc dyskusjanci poświęcili również sprawom szkolenia. Szkoda tylko, że nie wskazywali, jakiego typu szkolenie cieszy się wśród młodzieży wzięciem.

W obradach konferencji młodzieżowej uczestniczyli również i sekretarz KD PZPR Poznań Stare Miasto — J. Mroczek oraz sekretarz KW ZMS — Zb. Woźniak. (JK)

15-lecie Związku

Odnaczenie działaczy służby zdrowia

W Poznaniu toczyły się jeszcze walki gdy rozpoczęto organizowanie pierwszych placówek służby zdrowia: szpitala przy ul. Głogowskiej, poradni przy ul. Śniadeckich. Kilka miesięcy później, w czerwcu 1945 r. lekarze, stomatolodzy, pielęgniarki i położne powołali do życia po raz pierwszy w Polsce Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia. Dwa lata później schemat organizacyjny poznańskich związków przyjął cały kraj.

Wczoraj w Teatrze Polskim odbyła się uroczysta akademii z okazji 15-lecia działalności Związku. Przybyli na nią m. in. przewodniczący WKZZ M. Bartz, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR R. Gozdziński, sekretarz KM PZPR — A. Antkolec, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — T. Kwasniewski, posłowie na Sejm PRL Z. Konieczna, R. Ludwiczak, Wł. Szymczak, rektor Akademii Medycznej w Poznaniu prof. dr O. Szczepski, sekretarz Zarządu Głównego ZZ PSZ M. Bazanowska-Waroch, zasłużeni działacze związkowi. Po przemówieniach przewodniczącego Zarządu Okręgu dr Z. Kienkego oraz M. Bartz, za służonym działaczom wręczono odznaczenia.

Maria Aleksandrowicz otrzymała Złoty Krzyż Zasługi. Odznaczenia za wzorową służbę zdrowia otrzymała Zofia Kosmalowa ze Swarzędza, Antonina Kroczyńska z Ostrowa oraz dr Józef Kaczmarek z Poznania. Złotą Odznaką Związkową odznaczono 16 pracowników, a srebrną — 26. W imieniu odznaczonych podziękował prof. dr Józef Jankowiak.

Po części oficjalnej wystąpił Zespół Muzyczny Zw. Zaw. Pracowników oraz soliści. (za)

Dziwiące „spotkanie”

(Dokończenie ze str. 1)

korzystać właśnie Targi Krajowe, kontraktować towar najlepszy, najładniejszy, rokujący największe zainteresowanie.

Podczas zwiedzania targów członkowie delegacji rządowej interesowali się szczególnie nowościami naszego przemysłu, estetyką opakowań, wyrażali opinie o organizacji stoisk itp. Duże uznanie wzbudził m. in. pawilon „Społem”, gdzie pokazano jak można urządzać samoobsługowy sklep spożywczy o szerokim asortymencie, pawilon odzieżowo-włókienniczy z nowymi wzorami tkanin, pawilon chemii, gdzie zaprezentowano m. in. szeroką gamę kosmetyków oraz pawilon „Argedu” z wydzielonym stoiskiem „1001 drobiazgów”. Swego rodzaju rewielaż stanowiła wystawa cukiernicza, na której zgromadzono artystycznie wykonane słodkie przysmaki.

W poniedziałek już od rana kasy przy wejściach na targi były oblegane przez setki ludzi. Do Poznania przybyło kilka tysięcy osób z różnych stron kraju.

Jednym z najważniejszych wydarzeń dnia była konferencja prasowa, w czasie której wicepremier E. Szyr poinformował dziennikarzy o aktualnych zadaniach handlu, roli targów wzornictwa przemysłowego i zamierzeniach ekonomicznych na przyszłość.

Już w pierwszych dwóch dniach Targów Krajowych dokonano licznych transakcji, których wartość sięga kilkuset milionów złotych. J. L.

Dolarowa oś Warszawa — Wiedeń

Pierwszy dzień rozprawy przemytników

Proces, który zaczął się wczoraj przed Sądem Powiatowym m. st. Warszawy jest chyba procesem bez precedensu. Na ławie oskarżonych zasiadło 14 osób — część wielkiej przemytniczej szajki, która od 1956 r. w zorganizowany sposób prowadziła przestępczą działalność. Ci, którzy odpowiadają dziś przed sądem — to wykonawcy działający na terenie Polski. Ich szefowie znajdują się daleko — w Wiedniu.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Helena i Jerzy Toeplitzowie, Jakub Lubliński, Adam Piekuszka, Tadeusz Tosik, Maksymilian Wald, Natalia Obrebska, Krystyna Losiak, Rozalia Bryk, Józef Laskier, Włodzimierz Kulesza oraz Anastazja i Stefan Dudkowie. Czternastym w tej przemytni-

czej galerii jest obywatel austriacki Józef Herman — kurier gangu, który wywoził z Polski kilogramy złotych dolarów.

Na czym polegały milionowe zyski przestępców, w jaki sposób zorganizowany był przemyt — oto pytania, na które wyczerpująco odpowiada grubo akt oskarżenia. Brzmi on miejscami, wręcz sensacyjnie.

Organizacja przemytniczego gangu była opracowana w najmniejszych szczegółach. Wiedeńscy szefowie: Michał Radzyner, Ludwik Skoczylas, czy Max Adamaszek dobrze znali swoje przestępcze rzemiosło i klimat, w którym szajka miała działać. Nie dziwnego, nim wyemigrowali z Polski zajmowali się już od dłuższego czasu przemytem. Wyjeżdżając pozostawili w kraju świetnie zorganizowaną siatkę wyposażoną w szafy i specjalne hasła. Występując oficjalnie w Wiedniu jako właściciele firm i magazynów handlowych w rzeczywistości kierowali — troszcząc się o najmniejsze nawet drobiazgi — całą przemytniczą akcją.

W rozmowach telefonicznych i korespondencji wiedeńscy szefowie i polscy członkowie gangu mieli swój własny język. I tak „alperiny” oznaczały dolary, „korałe” — zegarki, „ksiażki” — pieniądze, przy czym jeden tom oznaczał tysiąc złotych.

Od 1956 r. trwała działalność gangu. Napelniali, się kasy wiedeńskiej centrali, pęczniały portfele „krajowych” członków bandy.

Po kilku latach nadszedł wreszcie kres. Służba bezpieczeństwa uniemożliwiła szajce. Przemytnicy stanęli przed sądem.

W pierwszym dniu rozprawy Sąd odczytał listy kilkadziesiąt stron maszynopisu aktu oskarżenia. Przewiduje się, że rozprawa potrwa ponad 10 dni.

Odsłoni ona niewątpliwie wiele nie znanych jeszcze kulis tej największej po wojnie przemytniczej afery. (AP)

Piątka w Koziółkach

W 253 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziółki” stwierdzono jeden kupon z pięcioma trafnymi zakreśleniami oddany w Kolekturze Nr 15 w Poznaniu. Właściciel tego kuponu otrzymał wygraną w wysokości zł 378.210.— Ponadto stwierdzono 37 wygranych z czterema trafieniami po zł 5.116.— 1478 wygranych z trzema trafieniami po zł 128.— 23.758 wygranych z dwoma trafieniami po zł 10.—

Na miesiąc marzec „Koziółki” dla swych graczy ufundowały 61 cennych nagród rzeczowych — w tym jako główną wygraną samochód osobowy „Moskiewic”.

Zwycięstwo narodu algierskiego

(Dokończenie ze str. 1)

wencjami zawieszenia broni w Algierii. Agencja stwierdza, że jest to „wydarzenie światowe o wielkim znaczeniu” mieszczące się w ogólnych ramach wielkiego ruchu emancypacyjnego narodów skolonizowanych.

Agencja France Presse omawia następnie konsekwencje zawieszenia broni w płaszczyznach międzynarodowej i wewnętrznej. W płaszczyźnie międzynarodowej Francja wychodzi z trudnej sytuacji kraju prowadzącego „brudną wojnę”. Wojna ta było przedmiotem wielu trudności dla sprzymierzeńców Francji — a sama Francja znalazła się z tego powodu wielokrotnie na ławie oskarżonych, chociażby podczas debat w ONZ nad problemem algierskim.

W płaszczyźnie wewnętrznej wojna algierska dominowała nad całym życiem politycznym kraju, była źródłem podziału, groziła rozkładem jedności narodowej. Dziś życie będzie mogło powrócić do normalnego trybu z korzyścią dla wszystkich obywateli. Ogromne kwoty wyrzucane na „beznadziejną wojnę” będą mogły być zużyte na inne cele.

REAKCJE W ALGERII

W związku z 48-godzinny „strajkiem” proklamowanym przez OAS utrudniona jest komunikacja między Algierią a Francją. 80 korespondentów prasowych rozporządza zaledwie trzema liniami telefonicznymi oddanymi do ich dyspozycji przez administrację francuską.

Rozpoczynający się strajk OAS spowodował zakłócenia w życiu wielkich miast algierskich. W Algierze ultraradyści przyjęli podpisanie porozumienia w Evian bicie w rondo i wyciem klaskosów.

Podczas gdy w pirackiej audycji w Oranie b. gen. Salan rzu-

cając Francji na wycofanie swych wojsk z Algierii.

Zadowolenie i zarazem zaniepokojenie notuje się w londyńskich kołach politycznych. Jak stwierdza tamtejszy korespondent włoskiej agencji ANSA, koła brytyjskie nie mają obaw wobec reakcji ultrarady francuskich na wiadomość o zawieszeniu broni.

Nie wyklucza się nawet wybuchu poważnego kryzysu, który by postawił pod znakiem zapytania losy Algierii i stabilizację polityczną we Francji. Stawia się w szczególności pytanie, czy wojska francuskie, które zostaną oddane pod rozkazy tymczasowej władzy wykonawczej, zdecydują się otworzyć ogień do bojówek OAS, gdyby zaszła tego potrzeba.

Radosne demonstracje ludności Tunisu powitały zawieszenie broni w Algierii. Dzienniki tunezyjskie które normalnie nie ukazywały się w poniedziałek, wydały nadzwyczajne dodatki.

Prezydent Bourguiba oddał hołd bohaterstwu narodu algierskiego, który odniósł zwycięstwo nad siłami tyranii i despotyzmu. Prezydent nie ukrywał jednak trudności na drodze realizacji postanowień porozumienia i stwierdził, że naród algierski może na- c. i. liczyć na pomoc narodu tunezyjskiego.

Król Maroka Hassan II oświadczył, że porozumienie w Evian przynosi niepodległość Algierii. Porozumienie przynosi również korzyści Francji, gdyż wojna algierska doprowa dziłaby ją do utraty wolności i zdlawienia demokracji.

LIST N. S. CHRUSZCZOWA

Rząd radziecki uznał de iure Tymczasowy Rząd Repu-

KTO BĘDZIE WYSOKIM KOMISARZEM FRANCJI W ALGERII?

Sprawa mianowania wysokiego komisarza Francji w Algierii nie została jeszcze całkowicie rozstrzygnięta. General Billette nie przyjął tego stanowiska. W tej sytuacji wysuwa się kandydatury Foucheta ambasadora Francji w Kopenhadze i sekretarza generalnego „Wspólnoty Sześciu”, Gorce'a — sekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, Guicharda — delegata generalnego przy „Organizacji Eksploatacji Zasobów Saharyjskich” oraz Rouxa — sekretarza generalnego delegatury rządu francuskiego w Algierii.

PREMIER TRRA W RABACIE

W poniedziałek rano premier Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej Ben Khedda opuścił Tunis udając się drogą lotniczą przez Rzym i Madryt do Rabatu. Premierowi towarzyszy minister stanu Said.

Entuzjastyczny tłum odprawił szefa TRRA na lotnisko. (PAP)

Handlowe kłopoty poznaniaków (2)

W pogoni za drobiazgami

Wszyscy stwierdzają zgodnie, że towarów dziś jest więcej i to lepszych aniżeli przed 2-3 laty. Jednocześnie jednak mnożą się narzekania klientów na paradoksalne zjawisko, że mimo niewątpliwego wzbogacenia masy towarowej na rynku — klient nadal nie może kupić tego, co akurat potrzebuje.

Dopingowany tymi narzekaniami Wydział Handlu Prezydium WRN dokonał w listopadzie ubr. analizy zaopatrzenia sklepów właśnie pod kątem asortymentu towarów. W wyniku tej analizy powstał taśmowy wykaz artykułów, których dostawy nie zaspokajają popytu w 100 proc. względnie nie ma ich w sprzedaży wcale. Ludzie z aparatu rady próbowali więc nakłaniać przemysł, aby rozszerzył swą produkcję o te wyroby, których na rynku czuć brak.

Uśmiech dziecka uśmiechem naszego kraju

— pod takim hasłem odbyło się w ubiegłą niedzielę w Komendzie Chorągwi Wielkopolskiej ZHP spotkanie Kręgu Rady z okazji V-lecia ruchu zuchowego. W spotkaniu wzięli udział namiestnicy hufców do spraw pracy z zuchami z terenu całej Wielkopolski, zasłużeni działacze harcersstwa oraz przedstawiciele Komendy Głównej ZHP. Ruch zuchowy, reaktywowany w 1957 r., obejmuje 15 tys. dzieci w naszym województwie. Nie zadowolona to jednak działaczy harcerskich. Toteż Krąg Rady poświęcił swe spotkanie dyskusji o dotychczasowych formach i metodach pracy w kierunku ich ulepszenia i umasowienia.

— Chodzi o to — powiedział Komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP Jan Szajek — aby harcerskim systemem wychowania, wprowadzającym już od lat najmłodszych w świat praw i obowiązków obywatelskich, objąć jak najwięcej dzieci. Wychowanie obywatelskie zaczyna się już bowiem od lat najmłodszych.

Z okazji V-lecia wręczono kilka Honorowych Odznak Zuchowej Ofensywy nadanych przez Główną Komendę ZHP. Otrzymały je: hm. K. Wojciechowska — Poznań, hm. Z. Waleśa — Nowy Tomyśl, phm. St. Lewandowski — Poznań, hm. J. Lehmann — Poznań, phm. Z. Wiecezorek — Poznań, phm. K. Marchewka — Ostrów, phm. K. Dubielezyk — Pleszew, phm. S. Waleriańczyk — Kościan.

Poza tym dwaj zasłużeni działacze harcerscy — hm. J. J. Laurenczyk i phm. Marian Kubiśki otrzymali Odznakę Przyjaciela Dzieci.

(az)

Od tego czasu minęło 5 miesięcy. Wzięliśmy i my ten wykład do ręki obchodząc z nim sklepy różnych branż, konfrontując na wyrwyki poszczególne jego pozycje z zawartością półek sklepowych. Czy na stała jakaś poprawa? Niestety!

Wychodząc więc naprzeciw życzeniom konsumentów, publikujemy dziś listę kilkunastu pozycji wyrobów szczególnie na rynku poszukiwanych, w przekonaniu, iż być może wpadnie on w oko załogom tych zakładów, które mają lu w planach i w stopniu wykorzystania swej mocy produkcyjnej...

Z artykułów przemysłowych powszechnego użytku czekają na podjęcie produkcji: maszyny — z wymiennymi tarczami — do krajania i przecierania jarzyn i owoców, patelnie z dnem silikonowym, maszyny do wyciskania maseł z podwójnym sitem, maszyny do krajania chleba i wędlin w obudowie z tworzywa sztucznego lub blachy polerowanej, łopatkę omeletową, noże do skrobienia i patroszenia ryb, nożyce do drobiu, ubijacz do piany — pierścieniem z nawijaną sprężynką, maszyny do lodów w obudowie z tworzywa sztucznego.

Do listy artykułów, których posiadanie wydatnie ułatwiłoby życie kobiet zajmujących się gospodarstwem domowym, zaliczyć można także „drobiazgi” jak: suszarki do nakryć, imbryki do kawy z kamionki żaroodpornej, maszyny do przecierania orzechów i migdałów, puszkę do miodu i marmolad z porcelany, rondle do gotowania i pieczenia ze szkła żaroodpornego, podstawki do jaj ze szkła prasowanego, masielnice — 0,25 kg. a nawet... wianienki z tworzywa sztucznego do kąpienia dzieci.

W sklepach branży elektrotechnicznej chronicznie brakuje bezpieczników 20-ampierowych, poszukiwanych przede wszystkim na wsi, żarówki soczewkowych, 2,5 V, kinokietów z ruchomym ramieniem, garnków elektrycznych z regulatorem temperatury, butelek do podgrzewania płynów, rozpalczy węgla w piecach 280-W, dywaników elektrycznych do ogrzewania nóg, opiekaczy do chleba, zapalniczek elektrycznych do gazu, spirali grzejnych do kuchenek i żelazek, suszarek do włosów i wiele, wiele innych.

W grupie artykułów higieny codziennej brakuje nadal na rynku środków do dezyn-

fekcji i czyszczenia urządzeń sanitarnych, lakieru do odświeżania mebli i podłóg, ścierek impregnowanych do prasowania odzieży i bielizny, ramiaczek typu „Conrad” do futer, szczoteczki do zamszu, szczotek szczecinowych do mycia samochodów, proszku do prania „Radion”, aparatów do ostrzenia żyłek, fałówek, lokówek, szpilek fryzjerskich itd., itp.

A jak z kolei kształtują się dostawy na rynek niektórych artykułów spożywczych? Grochu i fasoli — zaledwie na poziomie 5 proc. dostaw z 1956 roku, zapotrzebowanie serów pokrywane jest w 70 proc., a dostawy margaryny deserowej „Palma” w 50 proc. Nie lepiej jest z dostawami wielu wyrobów cukierniczych, grozku konserwowego, oleju sojowego i ryb.

Braki te typowe dla handlu całego kraju są szczególnie niezrozumiałe przez klientów „zielonego zagłębia”, no bo gdzie jak gdzie, ale u nas fasoli i grochu nie powinno przecież brakować!

Pytaliśmy wielu ludzi dlaczego tak się dzieje? — Rozkładają ręce. Nikomu to na pewno nie pomoże, lecz nam staje się nieco rażniej. Przynajmniej nie jesteśmy sami — niewiedzący.

Niemniej nie chcemy kapitulować. Mamy nadzieję, że za biorą głos dyrektory przedsiębiorstw przemysłu terenowego, odpowiedzialni pracownicy zakładów spółdzielczych itp. Zostawiamy, jak to się potocznie mówi „otwartą furtkę” do dyskusji. Co można zrobić, by poprawić zaopatrzenie sklepów? Czy istnieją możliwości podjęcia produkcji wielu „drobiazgów”, poszukiwanych na rynku?

JANUSZ ŁYSZYK

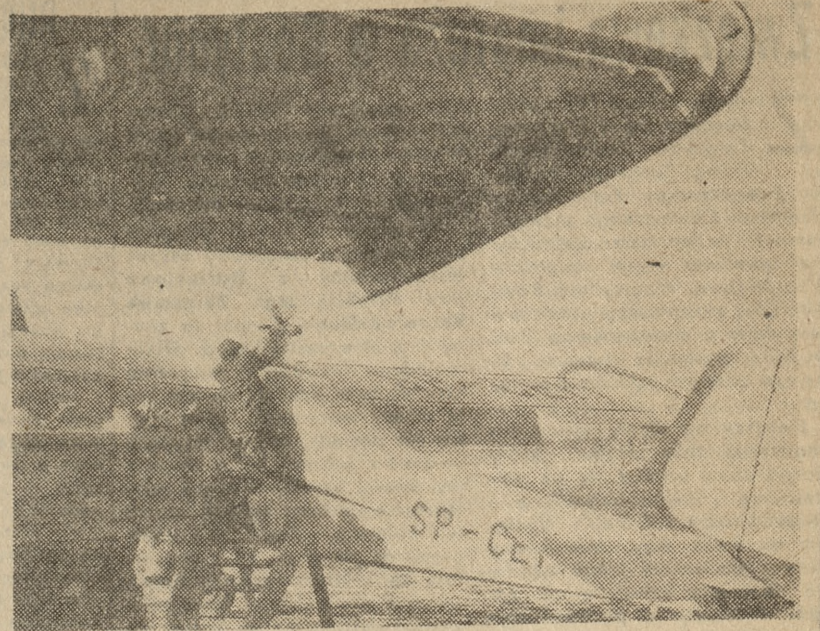
Międzynarodowy dworzec PKS w Słubicach

W Słubicach nad Odrą, niezależnie od projektowanego dworca komunikacji pasażerskiej PKS będzie do końca 1963 r. wybudowana samochodowa stacja przeładunkowa dla towarów zagranicznych.

Jak wiadomo międzynarodowa baza transportu samochodowego PKS utrzymuje kontakty z licznymi państwami. Odwrotnie, ciężarówkami z innych państw przywożą różne ładunki do Polski. Celem usprawnienia tego ruchu, a przede wszystkim uniknięcia dodatkowych kosztów, wozy zagraniczne będą w Słubicach przeładowywać towary na wozy MBTS PKS i przeciwnie, wozy z Polski będą na granicy zastępowane innymi ojazdami. (API)

Chociaż zima mrozem dmucha

Samoloty Ministerstwa Rolnictwa (PZL-101 „Gawron”) rozpoczęły tegoroczną akcję wiosenną rozsiewając nawozy potasowe i fosforowe na łakach PGR-ów woj. zielonogórskiego, położonych w dolinach Odry i Warty. W podobny sposób przeprowadzi się nawożenie większych kompleksów pól zasianych oziminami, opylenie rzepaków środkami owadobójczymi, opryski sadów i pól ziemniaczanych zagrożonych stonką. Na zdjęciu: załadunek samolotu nawozami sztucznymi. CAF — fot. Wołoszczuk



USUNĄĆ RAFY!

Parę uwag o decentralizacji

Decentralizacja. To słowo brzmi jakoś obco, dla niedojrzałego z „szeregowych” obywateli nawet niezrozumiałe. Jego sens doskonale znają za to urzędnicy. Nabralo ono aktualności lat temu parę, a szczególnie w połowie ubiegłego roku. Mowa tu o decentralizacji administrowania „nawą” państwową. Rzecz przy tym charakterystyczna, że różna cieszy się ona popularnością: u jednych wywołuje uczucie ulgi, innych wprowadza w zakłopotanie.

Ale dlaczego ze wszech miar korzystna i potrzebna reforma, wynikająca z decentralizacji, tak kłopotliwie budzi uczucia? Trzeba więc tu wyjaśnić, że nie o reformę chodzi lecz o jej realizację.

W Poznańskim czas decentralizacyjnych przemian zapoczątkowano uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej w lipcu 1961 r. Obywatelom zapowiadała ona kres uciążliwych wędrówek do „wojewódzstwa” w wielu niekiedy nawet błahych sprawach, urzędnikom „powiatu” lub „gromady” możliwość samodzielnego rozstrzygnięcia o kwestiach terenu.

Wspomniana uchwała postanawia bowiem: o podniesieniu powiatu i miasta do roli głównego ogniw w kierowaniu i zarządzaniu gospodarką podległą radom; o poszerzeniu kompetencji i samodzielnosci prezydium małych miast; o wzmocnieniu gromadzkich rad narodowych i wyposażeniu ich w odpowiednie kompetencje; oraz o rozszerzeniu koordynacyjnej, instrukcyjnej i kontrolnej roli Prezydium WRN.

Bezpośrednią konsekwencją uchwały jest przekazywanie niższym szczeblom władzy wielu kompetencji i obowiązków np. kierowanie szkołami średnimi i zawodowymi, zarządzanie przedsiębiorstwami terenowymi, prowadzenie sanatoriów. Za tymi zmianami podąża korekta struktur organizacyjnych prezydium, uproszczenie trybu załatwiania spraw, tworzenie wydziałów wspólnych dla Poznania i województwa itp.

Zlikwidowano 83 zbędnych

prezydium GRN, 55 komisji opiniotwórczych. Zmniejszono obsadę personalną prezydium WRN, a wolne etaty przekazano powiatom itd.

Obiekcje nie subiektywne

Nietrudno się zorientować że realizacja tej uchwały wymaga czasu i mozołu. Budzi ona troskę u działaczy rad narodowych i przynajmniej trzeba, że nie bez racji, gdyż rafa podwodnych jest sporo. Oto nie zawsze za przekazywanymi kompetencjami i obowiązkami podążają instrukcje i zarządzenia wykonawcze czy uzupełniające. Stawia to niżej szczeble władzy terenowej wobec dyktatów i łamigłówek. Dla przykładu: nowe przepisy meldunkowe np. weszły w życie 1 stycznia br. — ale w końcu grudnia nie było jeszcze instrukcji szczegółowych; ministrowie już dawno wydali zarządzenia o łączeniu wydziałów kultury i oświaty, przemysłu i handlu — ale instrukcje szczegółowe przysłało im dopiero przed kilkoma dniami.

Poważniejsze kłopoty, „na szczeblu powiatowym” powodują sprawy kadrowe. Przekazywanym przez WRN etatom (158) nie towarzyszyli ludzie.

Zaledwie 11 pracowników WRN objęło pracę w PPRN-ach, reszta pozostała w Poznaniu. Tymczasem fotele w obarczonych nowymi obowiązkami instancjach władzy powiatowej świecą pustkami. A tu na domiar złego dobór pracowników na nowe stanowiska musi być staranniejszy niż kiedykolwiek i dobrze, że powiatowe rady zdają sobie z tego w pełni sprawę. Pomijamy tu już problem ludzi o kwalifikacjach dajmy na to inżynierskich czy rolniczych, których „szczególnie trudno znaleźć”.

Braki kadrowe jaskrawo uwidaczniają się zwłaszcza w miastach położonych blisko Poznania oraz rejonach uprzemysłowionych. W jednym tylko mieście K. wakuje aż 18 stanowisk, w innym budująca się fabryka uniemożliwia rzeczowe rozmowy na tematy zatrudnienia, a nawet naraża prezydium na odpływ pracowników. Praca w radach nie wytrzymuje konkurencji przemysłu.

Brak dobrych chęci?

Niemal każda rozmowa dziennikarza na te tematy zaczyna się od słów pracowników prezydium rad: decentralizacja to dobra rzecz... gdyby nie traktowano jej na wyższych szczeblach zbyt formalnie. Tak też niestety, dość często się dzieje. Prezydium nie ukrywa smutnego faktu pewnej beztroski z jaką przekazuje się im nowe obowiązki i uprawnienia. „Zabieg decentralizacyjny” ze strony niektórych wydziałów WRN (powiaty robią podobnie w gromadach) sprowadza się często tylko do podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego.

I na tym koniec. Dla przekazujących rzeczywiście koniec. Dla powiatu lub gminy to przecież dopiero początek, a ten jest zwykle trudny. Ot, gdyby jakiś inspektor pobyl parę dni, wyjaśnił wytłumaczył i pomógł — nie zaszkodziłoby. A gdyby tak po miesiącu znowu zawitał i sprawdził co zrobiono?

Przemawia za tym dobro całej akcji. Związka, że przytoczyliśmy tu tylko część dostrzeżonych niedociągnięć i kłopotów, że zdekompoltowane zespoły pracowników niższych szczebli często kuleją pod względem kwalifikacji...

Można by przypuścić, że decentralizacja stała się dla niektórych pracowników rad, po prostu pretekstem do pozbycia się trudnych obowiązków. Miejmy nadzieję, że tak nie jest.

Decentralizacja to przecież zapowiedź sprawniejszej, szerszej i bardziej demokratycznej działalności rad narodowych. Wszystkie rafa podwodne wypaczające jej sens powinny być jak najprędzej usunięte, przynajmniej te, które dadzą się usunąć.

PAWEŁ KORNICA

*) Uchwała 26/3261 z dnia 17 lipca 1961 r. w sprawie programu realizacji zadań wynikających z uchwały VIII Plenum KC PZPR o podstawowych kierunkach dalszego rozwoju działalności rad narodowych.

Wynagrodzenia i honoraria za prace zlecone wypłacane z „bezosobowego funduszu płac” są postrachem głównych księgowych. Obowiązujące przepisy o gospodarowaniu tym funduszem nie były dostatecznie jasno sprecyzowane.

W Monitorze Polskim Nr 11 z 7 lutego br. ukazały się dwa akty prawne, które uregulowały na nowo omawiane zagadnienia i uchyliły wszystkie dotąd obowiązujące przepisy w tej materii. Są to: uchwała Nr 21 Rady Ministrów z 17. I. 1962 r. w sprawie zasad gospodarowania bezosobowym funduszem płac w przedsiębiorstwach państwowych i wydane na jej podstawie zarządzenie Nr 10 Prezesa Rady Ministrów z 1. II. 1962 r. dotyczące zasad gospodarowania bezosobowymi funduszami.

Jakie prace wolno zlecać?

Przedsiębiorstwa państwowe mogą wypłacać wynagrodzenia i honoraria z bezosobowego funduszu płac za wykonanie „doraźnych usług polegających głównie na osobistej pracy, dla których ze względu na ich doraźny lub przejściowy charakter bądź też ze względu na niewielkie rozmiary nie jest przewidziane zatrudnienie na planie zatrudnienia przedsiębiorstwa...” — tak brzmi bowiem według „literary prawa” określenie pracy zle-

Bezosobowy fundusz płac

nej. Uchwała Nr 21 zezwala na wypłacanie pieniędzy w szczególności (tzn. dopuszcza i inne przypadki) za: usługi załadunkowe i wyładunkowe, pranie i naprawę odzieży ochronnej i roboczej, drobne remonty i usługi, opracowania, oceny lub realizacje projektów racjonalizatorskich, prace związane z popularyzacją wynalazczości i postępu technicznego, prace chałupniczą na zlecenie handlu społecznego, ekspertyzy, porady i konsultacje, wykłady prowadzone przez wykładowców nie będących pracownikami zatrudnionymi w przedsiębiorstwie w zakresie szkolenia wewnątrz-zakładowego, wszelkie prace twórcze i autorskie, udział w komisjach i w orkiestrze zakładowej.

Z bezosobowego funduszu płac nie mogą być wypłacane należności za usługi chałupników i osób wykonujących wyroby ludowe i z wyjątkiem zleceń dla handlu społecznego oraz za usługi, od których pobierany jest podatek dochodowy obrotowy lub gruntowy (szczegóły w Monitorze).

Prace zlecone

Jednostki państwowe i społeczne natomiast zgodnie z zarządzeniem Nr 10 mogą wypłacać z tego funduszu honoraria i wynagrodzenia za wszelkie prace twórcze i autorskie, projektowe, o charakterze technicznym i ekonomicznym, za ekspertyzy, konsultacje, porady i oceny opracowań technicznych lub ekonomicznych wreszcie inne prace doraźne uznane na podstawie obowiązujących w danej jednostce przepisów i instrukcji za płatne z tego funduszu.

Komu zlecać?

Przedsiębiorstwa państwowe mogą zlecać wymienione wyżej usługi pracownikowi własnemu pod warunkiem, że łączna ich wartość nie przekroczy w ciągu roku jego trzymiesięcznego wynagrodzenia lub zł 7.000. Może je także zlecić osobie spoza personelu własnego z tym, że łączna wartość tych prac zleconych jednemu wykonawcy nie może przekroczyć w ciągu roku zł 10.000 (ograniczenia te nie dotyczą wynagrodzeń za prace wyładunkowe i załadunkowe). Jeżeli zachodzi potrzeba przekroczenia tych granic — wymagana jest każdorazowo

zgodna jednostki nadrzędnej. Ważne jest aby pamiętać, że pracownikowi własnym nie wolno powierzać wykonania usług, jeżeli mieszczą się one w ramach obowiązków pracowników tej jednostki.

Pamiętać należy o ważnym zastrzeżeniu: udzielenie zlecenia pracownikowi jednostki nadrzędnej może nastąpić jedynie za pisemnym zezwoleniem kierownika tej jednostki, zaś pracownicy jednostki zlecającej pracę nie mogą przyjmować do wykonania całej lub części powierzonych prac zleconych. Dotyczy to zarówno przedsięwzięcia jak i jednostek państwowych i społecznych!

Za ile?

W przedsiębiorstwach wartość jednorazowej usługi nie może przekraczać kwoty 10.000 zł. na przekroczenie wymagana jest każdorazowa zgoda jednostki nadrzędnej. Niedopuszczalne jest dzielenie usługi na kilka zleceń temu samemu wykonawcy celem obejścia wymienionego ograniczenia. O zleceniu, którego wartość przekracza zł 5.000 musi wypowiedzieć się rada robotnicza lub zakładowa. Jeśli chodzi o obliczenie należności za usługi, za które przyjęte są określone stawki — nie może ona przekroczyć 200 proc. obowiązującej stawki.

JERZY JAS

Koncert dla górników Wapna Związkowa impreza w Gostyniu

Z okazji 20 lecia PPR i zbliżającego się V Kongresu Związków Zawodowych, Okręg Poznański Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego urządził koncert najlepszych zespołów dla górników i ich rodzin w Wapnie (pow. Wągrowiec). Również z tej okazji sekcja amatorów plastyków z chodzieskiego PDK w holu wystawiła przeszło 90 bardzo udanych szkiców i akwareli.

Pierwszy na scenie zjawiał się chodzieski chór „Halka”, który swoje czasy zdobył się na wystawienie „Skalmierzanek” oraz „Krakowiaków i Górali”. Wystąpił on kilka razy. Mieszkańcy Wapna podziwiali także młody, bo działający zaledwie rok zespół taneczny z poznańskiego „Stomila”. Bardzo przyjemny był walczyk w pierwszej części, a w drugiej — pomysłowy taniec chwaliszewski, który wzbudził entuzjazm na sali. Popisywał się też złożony z dzieci szkół podstawowych zespół mandolinistów z Kaliskich Zakładów Tworzyw Sztucznych. Wykonał on kilka utworów, m. in. dwa z towarzyszeniem trio śpiewaczego. Osobne słowa uznania należą się Ewuni z „Stomila”, która przepięknie recytowała fragment wiersza Władysława Broniewskiego.

Pierwsza część składała się z utworów poważniejszych, druga miała charakter rozrywkowy. Tu oprócz wspomnianych zespołów słuchaliśmy także popisów górników wapińskiego — Kazimierza Olecha, kwintetu ze „Stomila” z udziałem solistki Zofii Gładyszewskiej, zespołu z Gorzowskich Zakładów Włókna Sztucznego, chodzieskiego zespołu rozrywkowo-estradowego i kilku solistów. Konferansjerem był zawsze mile widziany w terenie — red. Stanisław Strugarek.

Koncert bardzo przypadł do gustu mieszkańcom Wapna. Z niezwykłym zainteresowaniem przysłuchiwali się przez przeszło trzy i pół godziny muzyce i śpiewom. Program wprawdzie nie zawierał nowości, wiele tu znalazło się popularnych i starych kompozycji, ale ich urozmaicość, miały dużo uroku. Brak było skeczów, scenek, krotchwil, które by wprowadziły większe urozmaicenie.

Koncertowi przysłuchiwali się członkowie dyrekcji kopalni soli. Gościł tu także przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych — Maksymilian Barz, który akurat w tym dniu obchodził 40-lecie swojej pracy społeczno-politycznej.

Bardzo miły ten wieczór sobotni zakończyło rozdanie występującym dyplomów z symbolicznym kawałkiem soli. (jp)

Także w Gostyniu odbył się w ubiegłą niedzielę koncert dla mieszkańców miasta zorganizowany tym razem przez Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Państwowych i Społecznych. W wypełnionej do ostatniego miejsca (słojącego również) sali Powiatowego Domu Kultury znaleźli się

przewodniczący WKZZ Maksymilian Barz, I sekretarz KP PZPR Wacław Grzeszkowiak i przewodniczący Zarządu Okręgu Zw. Zaw. P. P. i Społ. — Majewski.

W pierwszej części koncertu popisywał się związkowy zespół instrumentalny z Ostrzeszowa pod dyrykcją mgr. Zbigniewa Kaczorowskiego. Zespół to znany i wielce zasłużony w dziele rozwijania kultury muzycznej Ostrzeszowa. Spełnia on tam rolę szkoły muzycznej, której miało nie posiadać, kształcił młodych muzyków, których też w zespole jest sporo. Występował już wielokrotnie podczas wakacji letnich w Polanicy, Rewalu, Krynicy Morskiej, dając po kilka koncertów za każdym razem z innym pełnym programem. Tego roku zespół wybiera się na wczasy do Międzyzdrojów, gdzie zapewne znowu będzie okazją nie tylko do odbycia serii prób, lecz i do koncertów. Ostrzeszowski zespół zaprezentował program z pogranicza muzyki poważnej i popularnej, fragmenty dzieł operowych i symfonicznych (Moniuszko, Czajkowski, Kisielewski, Dunajewski). Wystąpił także jeden z współzałożycieli zespołu — tenor Zygmunt Graf, który odśpiewał kilka arii i pieśni. Janina Ratajska, aktorka Teatru Nowego z Poznania, urozmaiciła program wesołym monologiem.

W drugiej części koncertu popisywał się zespół instrumentalny ze Śremu, działający przy tamtejszym Prezydium PRN, pracujący pod dyrykcją Mariana Zielińskiego. Zespół ten reprezentuje zupełnie inny charakter, gra muzykę leższego autoramentu, wyłącznie rozrywkową.

Tak więc w trakcie upływu czasu atmosfera na gostyńskim koncercie stopniowo sławała się coraz leższą, weselszą, do czego niemało przyczyniły się dwa dalsze, dowcipne monologi Janiny Ratajskiej oraz bardzo kulturalna, także okraszona dowcipami konferansjerka red. Michała Nowakowskiego z Telewizji. Spontaniczna reakcja publiczności na poszczególne numery programu, długotrwałe oklaski na zakończenie stanowiły niezawodny dowód, że koncert się podobał, że dał tak pożądaną rozrywkę.

Istotnie, inicjatywa organizowania koncertów najlepszych zespołów poszczególnych branżowych związków zawodowych okazuje się w praktyce celowa. Może należałoby bardziej te koncerty urozmaicać (gostyński był prześladowany występami zespołów instrumentalnych na niekorzyść innych form), ale trzeba by kontynuować, bo niestety często nawet sąsiednie miasta nie znają nawzajem swoich zespołów. (ms)

PS. W holu PDK pokazano wystawę fotografii, rezultat konkursu zorganizowanego przez Zarząd Okręgu. Wystawa grupuje szereg bardzo pięknych fotografii, wśród których wyróżniają się prace Zenona Burka, zdobywcy pierwszego miejsca w konkursie. Na prośbę kierownictwa PDK, spowodowaną dużym zainteresowaniem wystawą, zostanie ona w Gostyniu jeszcze przez tydzień.

Maria L. Poznań — W zasadzie ubezpieczenie grupowe pracowników (PZU) jest dobrowolne. Jednakże ze względu na interes wszystkich pracowników zakład pracy może wprowadzić takie ubezpieczenie. Grupowe ubezpieczenie pracowników prowadzone może być przez zakład pracy, gdy liczba zgłoszonych pracowników do ubezpieczenia nie jest niższa niż 75 proc. ogółu stałe zatrudnionych.

Czesław Gryśka — Na zamieszkanie na pobyt stały w Poznaniu wymagana jest zgoda Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Najemcę lokalu winien zaskarżyć Pan do sądu powiatowego celem wyegzekwowania od niego należności za energię elektryczną, którą Pan za niego opłaca. Podobnie winien dochodzić Pan innych należności, określonych umową, a których nie opłaca dzierżawca. Dzierżawca może pracować również w innych zakładach pracy. W przypadku nieopłaconia lokala przez najemcę w umówionym terminie, zmuszony będzie Pan również wycofać mu sprawę o eksmisję przed sądem powiatowym.

Barbara Muszyńska — W przypadku zawarcia przez lokatorkę związku małżeńskiego, jej mąż wraz z dziećmi będzie miał prawo zamieszkania wraz z nią wspólnie w jej mieszkaniu. Organy do spraw ewidencji ludności mogą, na podstawie przepisu art. 3 ust. 3,

SPRAWNIK RADZI

ustawy z 14. 7. 1961 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. Nr. 33 poz. 164), odmówić zameldowania na pobyt stały, jeżeli lokal, w którym dana osoba ma być zameldowana, byłby przez to nadmiernie zagęszczony, a okoliczności przypadku wskazują, że zameldowanie ma być pozorne lub służyć uzyskaniu przydziału innego lokalu.

Tomczyska z pow. gnieźnieńskiego — Renty starce przysługujące właścicielom nieruchomości rolnej lub leśnej o ile ukończyli 65 lat mężczyźni, 60 lat kobiety a nadto jeżeli nieruchomości przejęta na rzecz Państwa stanowiła podstawę ich utrzymania i wynosiła nie mniej niż 2,5 ha.

Przejęcie nieruchomości rolnej lub leśnej na rzecz Państwa winno nadto nastąpić na podstawie a) ustawy z 12. 3. 1958 o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnej i leśnej oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przejęciem nieruchomości rolnej i leśnej na rzecz Państwa (Dz. U. Nr. 17, poz. 71), b) dekretu z 28. 11. 1945 r. o przejęciu niektórych nieruchomości ziemskich na cele reformy rolnej i osadnictwa (Dz. U. Nr. 57

Komu Mrowiński bije w dzwon?

Z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania otwarto w jego lokalach przy Starym Rynku wystawę karykatur Stanisława Mrowińskiego pod nazwą „Ludzie Poznania”. Poznańska plastyka w tej dziedzinie nie ma ani bogatej tradycji ani doświadczenia — można więc wystawę uważać za wydarzenie niecodzienne. Mrowińskiego znamy przede wszystkim jako rysownika humorystę-satyryka. Specjalizuje się on w trudnej formie dowcipu bez słów, wymagającej w konstrukcji lapidarności i celnej pointy. Jego pozornie przegadane rysunki (upodobanie w secesyjności i ornamentyce, płynące z konieczności oddania klimatu — mieszka przecież w Poznaniu) — działają w swojej warstwie percepcyjnej bardzo misterna syntezą — skrótem. Pozornie surrealistyczne kojarzenie elementów jego rysunku potęguje efekt komiczny — staje się bardzo realistyczne i złośliwe.

Gdybyśmy chcieli się doszukać protoplasty prac Mrowińskiego, to nie znaleźlibyśmy go u współczesnych (Stopka, Jotem, Zebrowski); okazałby się nim młodo-polski, absolutnie doskonały i trafny Kazimierz Sichulski.

Mimo tych powiązań w „idei” karykatury, Mrowiński pozostał bardzo własny i oryginalny.

„Ludzie Poznania” — to swoista galeria, w której znaleźli się i ci z Parnasu i ci których wyłowili, kierując się własnymi upodobaniami ołówkę rysownika. Wobec tego — jakże mile pole dla satyryka i ironisty. (Wielec, ludzie na bosaka, a mali na piedestałach). Kłasycezm i przyjętemu pojęciu karykatury może sprostać zaledwie kilka prac: Aleksandra Koncewicz, Jerzy Hoffmann, Zygmunt Obrąpalski, Władysław Ziemiński i parę innych. I stąd zaczyna się proces w stronę dobudowywania anegdoty, który doprowadzi aż do zabawy formalnej.

Taka pomostowa karykatura jest portret Lecha Konopińskiego (świątyni).

Ta karykatura otwiera cykl innych, w których rysownik poszedł na pełną literackość „opowiadając” niejako o szeregu różnych sprawach związanych z pościami karykaturowanymi. W tym wypadku otrzymaliśmy bardzo pomysłowe i plastycznie ciekawe dowcipne portrety.

Do tych karykatur między innymi zaliczyć należy portrety: prof. dr. Jana Czekanowskiego, prof. dr. Józefa Kostrzewskiego, prof. dr. Jana Sokołowskiego, Stefana Hampla, dyrektora Jana Perza (najbardziej syntetyczna z wymienionych). Inną grupę stanowi te, w których Mrowiński jakby się „wykpił” — mają one swoistą formę laurki, „opiewają” — czyni bohaterów przetłumaczone na język symboli plastycznych.

Niemalym walorem portretów jest także wielka kultura rysunku.

Nie wiem co jest trudniejsze i oddające bardziej: czy lapidarność czy literackość karykatury. W każdym razie wydaje mi się, że Mrowiński ciekawie zaprezentował swoją nową możliwość.

ADAM KOCHANOWSKI

poz. 321) c) dekretu z 27. 7. 1949 r. o przejęciu na własność Państwa nie pozostających w władaniu faktycznym właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego (Dz. U. Nr. 46, poz. 339) d) dekretu z 6. 9. 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U. Nr. 49, poz. 279).

„Zatup” — Rencisiel, otrzymujący zaopatrzenie emerytalne, mogą osiągać z tytułu zatrudnienia wykonywanego dorywczo lub w niepełnym wymiarze godzin zarobki niższe niż 500 zł mies. bez zawieszenia wypłaty zaopatrzenia emeryt. Natomiast rencisiel nie będący pracownikiem w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym, mogą osiągać dochody, podlegające przepisom o podatku od wynagrodzeń, jeżeli dochody te są niższe niż 750 zł miesięcznie (np. chałupnicy, sprzedawcy agencji, inkasenci, agenci ubezpieczeniowi itp.) bez zawieszenia (m wypłaty zaopatrzenia emerytalnego). Zasady powyższe obejmują wszystkich rencistów z wyjątkiem nauczycieli, którzy zatrudnieni w niepełnym wymiarze godzin w szkołach mogą osiągać zarobki niższe niż 1.000 zł miesięcznie oraz fachowych pracowników służby zdrowia.

sport • sport • sport

Niedziela sportowa W Poznaniu

• Mistrzem Polski juniorów w szachy został Hahn z rybnickiego Górnika, a tytuł w szpadzie zdobył Butkiewicz z Warszawianki.

• Trójnierz o drużynowe mistrzostwo Polski w pływaniu wygrała Legia Warszawa przed Olimpią i Polonią Bytom. Olimpia zwyciężyła Polonię 94:48, uległa drużynie stołecznej 62:80.

• Bokserzy Sremskiego Klubu Sportowego na własnym ringu pokonali w meczu towarzyskim Budowlanych 9:7.

W kraju

• Tytuły mistrzów i wicemistrzów na XXXIII mistrzostwach bokserskich Polski zdobyli (według kolejności wag): Artur Olech, wicemistrz — Drożdżał; Bendig, Dzień; Adamski, Gutman; Szczepański, Dudzicki; Kulej, J. Piński. H. Kucmierz, Słódka Budowlani Poznań; Walasek, H. Dampę; Pietrzykowski, Kubański; Jędrzejewski, Małkiewicz.

• W Chorzowie rozegrano finały mistrzostw Polski juniorek w piłce siatkowej. Zaszczynny tytuł zdobyły młode zawodniczki Czarnych ze Słupska.

• 17.34 w pchnięciu kulą uzyskał nasz obiecujący młotacz Komar z gdańskiej Lechii, podczas za wodów halowych o Puchar WKKF i T. na Wyrzeżu.

• W trójnierz o drużynowe mistrzostwo Polski w pływaniu rozegranym w Warszawie zwyciężyła Słęża przed Polonią i Wartą.

• Do I ligi hokeja lodowego, po trzydniowych rozgrywkach w Opolu, zakwalifikował się Naprzód z Janowa.

I na świecie

• Nowy rekord świata ustanowił na zawodach łyżwiarskich w miejscowości Kiruna — Szwecja reprezentant tego kraju — Ivar Nilsson. Przebiegł on dystans 5.000 m w czasie 7.57,7 min.

• Siatkarki polskie, które startowały w Sofii przegrały spotkanie ze Sławią Sofia 0:3 i odpadły od dalszych rozgrywek o Puchar Europy.

• Po raz piąty rozegrano międzynarodowy bieg przełajowy w Berlinie organizowany przez ASK Vorwärts. Na 2.500 m wygrał Hermann Buhl NRD, uzyskując czas 7.34,8. Z Polaków Mathias był czwarty — 7.40,8. Jochman — szósty a Łęszczyński — dziewiąty. Na 7,5 km. zwyciężył Grodzki NRD 22.36,8 przed Ozogiem Polaka 22.37,6.

Lech zakończył rozgrywki na piątym miejscu

Pierwsza liga koszykówek mężczyzn zakończyła w niedzielę rozgrywki o mistrzostwo Polski na rok 1962. Zaszczynny tytuł zdobył zespół Wisły Kraków, który w 22 spotkaniach — 17 razy zwyciężył, a 5 przegrał. Taki sam stosunek zwycięstw i porażek uzyskał zajmujący drugą pozycję AZS AWF Warszawa, oraz trzecia w tabeli Legia W-wa i czwarty — Śląsk Wrocław. O kolejności tych czterech drużyn zdecydował stosunek małych punktów w spotkaniach między tymi zespołami. Na piątym miejscu uplasował się poznański Lech, który 13 razy schodził z boiska jako zwycięzca, a 9 razy musiał uznać wyższość swoich przeciwników. Dzięki zwycięstwom w niedzielnych spotkaniach nad nowokreowanym mistrzem Polski Wisłą Kraków 65:61, poznaniacy zdołali obronić swoją pozycję.

Do klasy niższej spadają Polonią W-wa zwyciężyła lokalnego rywala Gwardię 44:43, zaś Wawel Kraków wygrał z Wisłą 58:48. Na czele tabeli znajduje się AZS AWF, który wyprzedza zespół Wawelu Kraków. Trzecia jest Wisła, czwarta Olimpia, a piąty Lech. Do końca rozgrywek pozostały jeszcze trzy kolejki spotkań.

Również koszykarze poznańskiej ligi ośrodkowej rozegrali w sobotę i niedzielę ostatnie kolejki spotkań. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza ligi zdobyła poznańska Olimpia, wyprzedzając o 3 punkty AZS Poznań. Te dwa zespoły walczące będą o wejście do ekstraklasy.

A oto wyniki: Stal Cieplice — AZS Wrocław 77:68; Górnik Wałbrzych — Słęża 86:57; Śląsk II Wr. — AZS Poznań 74:72; Ostrovia — Warta 62:56; Pogoń Wschowa — Olimpia 45:75; Polonia Leszno — Lech II 68:78; Stal Cieplice — Słęża Wr. 62:67; Górnik Wałbrzych — AZS Wrocław 78:65; Śląsk II Wr. — Warta 73:68; Ostrovia — AZS Poznań 56:57; Pogoń Wschowa — Lech II 60:47; Polonia Leszno — Olimpia 63:76.

Brydż sportowy u Budowlanych

Jak corocznie, Komisja Okręgowa ZFS Budowlani w Poznaniu organizuje turniej brydżowy parami dla pracowników budownictwa i branż pokrewnych. Udział w turnieju, który odbędzie się 31 bm. w świetlicy Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa (ul. Szkolna 1) jest dostępny dla brydżistów z całego okręgu.

Zgłoszenia należy przysyłać do 27 bm. pod wyżej podanym adresem. (x)

Zaskakujące wyniki na boiskach

Pogrom Warty i Dyskobolii

Głównym tematem sportowców ubiegłej niedzieli była piłka nożna. Do rozgrywek zespołów I i II-ligowych włączyli się po prostu w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Zdaniem fanów chowów trudniej było walczyć o piłkę niż przed tygodniem podczas inauguracyjnych spotkań. Boisk, wskutek śnieży, nie zdołano przygotować do meczów. Odwili spowodowała dodatkowe komplikacje. W najkorzystniejszym stanie były boiska w Szczecinie.

Niedzielne pojedynki wykazały, że większość drużyn nie jest jeszcze w formie. Najlepiej przygotowane są zespoły śląskie, w szczególności mistrz Polski — Górnik. To samo można powiedzieć o Odrze, Ruchu i jedenastce Zagłębia z Sosnowca.

Spotkania drużyn II grupy — rywali naszego Lecha były bardzo wyrównane. W trzech meczach padły zaledwie cztery bramki. Beniaminek ekstraklasy — Arkonia wystąpiła po raz pierwszy do walki o mistrzowskie punkty na własnym terenie. Uległa silnej Odrze zaledwie 0:1. Wskazuje to, że mecze debiutów chłopów z piłkarskimi znanymi Odrą nie będą należały do łatwych. Wisła nie przeleżała się wicemistrza Polski Polonii Bytom po jego zwycięstwie nad Lechem. Wygrała co prawda tylko 1:0, lecz przebieg gry wskazywał na to, że wynik mógł być wyższy. Zwycięstwo wślaków oklaskiwało około 20 tysięcy widzów, co jest rekordem w drugiej kolejce spotkań. Mielecka Stal uzyskała z Lechią wynik 1:1.

Przy takim układzie wyrównanych sił w tej grupie z wielkim zainteresowaniem oczekiwaliśmy niedzielnego pojedynku Wisły z Lechem na Dębcu.

Lepiej nastawione „celowniki” mieli napastnicy I grupy. Oto wyniki: Ruch — Legia 2:2, Zagłębie — Cracovia 3:0, Górnik — ŁKS 4:2.

Tak wygląda tabela rozgrywek grupy II pierwszej ligi:

1. Odra Opole	2 4 0 2:0
2. Lechia Gdańsk	2 3 1 3:2
3. Polonia Bytom	2 2 2 5:2
4. Wisła Kraków	2 2 2 2:2
5. Stal Mielec	2 1 3 1:2
6. Arkonia Szczecin	1 0 2 0:1
7. Lech Poznań	1 0 2 1:5

Większego zainteresowania nie wywołały rozgrywki drugoligowców. Ośmiu spotkań — według relacji PAP — oglądało zaledwie 25 tysięcy widzów. Mecze, które toczyły się w niepomysłnych warunkach terenowych stały na stałym poziomie. Na czele obu grup znajdują się dwa zespoły, które nie straciły żadnego punktu: Stal Rzeszów i Śląsk Wrocław.

1. Prosa	16 24 38:1
2. Warta	16 23 39:4
3. Wiśniarz	16 18 31:31
4. Polonia Ch.	15 19 31:33
5. Sparta Szam.	16 19 31:31
6. Górnik	16 18 30:27
7. Grunwald	16 17 34:34
8. Dyskobolia	16 16 39:44
9. Sparta Ob.	16 15 39:35
10. Polonia P.	16 14 33:34
11. Polonia L.	16 13 35:41
12. Zjednoczeni	15 12 32:32
13. Odra	15 11 22:32
14. Polonia N. T.	16 11 25:29
15. Luboński KS	16 4 20:41
16. Calisia	2 3 6:3
17. Olimpia	1 2 6:9

TABELA OGÓLNA

1. Prosa	2 4 31
2. Polonia N. T.	2 4 41
3. Górnik	2 3 21
4. Calisia	2 3 63
5. Olimpia	1 2 63
6. Polonia Ch.	1 2 31
7. Grunwald	2 2 31
8. Sparta Szam.	2 2 33
9. Dyskobolia	2 2 34
10. Zjednoczeni	1 1 11
11. Sparta Ob.	2 1 23
12. Luboński KS	2 1 23
13. Polonia P.	2 1 13
14. Warta	2 1 13
15. Polonia L.	2 1 13
16. Odra	1 0 13
17. Wiśniarz	2 0 37

(T.P.)

Wyniki ośmiu spotkań drugoligowców:

GRUPA I
MZKS Krosno — Unia Tarnobrz 3:1, Piast Gliwice — Naprzód Lipiny 3:1, Polonia Bydgoszcz — Unia Racibórz 2:1, Stal Rzeszów — Slavia Ruda 1:0.

GRUPA II
Bałtyk Gdynia — Śląsk Wrocław 2:3, Arka Gdynia — Zawisza Bydgoszcz 1:1, Szombierki Bytom — Pogoń Szczecin 1:0, Wawel Kraków — Gąbarna Kraków 1:1.

W wiele niespodzianek obfitowały spotkania w poznańskiej II-ligowej wojewódzkiej. Gdyby rozgrywki III-ligowców w Wielkopolsce objęte były „Toto-Lotkiem”, należałoby się spodziewać pogromu Dyskobolii, Warty, a także porażek Grunwaldu i Wiśniarza? Ostatnia niedziela potwierdziła, jak trudno jest stawiać horoskopy.

Olimpia zagrała bojowo, szybko i strzelała celnie. Zwycięstwo nad Wartą 8:0 wskazuje na duże możliwości gwardzistów w walce o pierwsze miejsce. To samo można powiedzieć o dobrze usposobionej Prosie, która zwyciężyła Dyskobolię 7:1. Takiego pogromu już dawno nie pamiętając grodzkiej piłkarze. Calisia zagrała skutecznie, niż ostatnio przeciw Wawel. Pokonała Wiśniarza 3:2. Chodzież nie okazała się gościnną dla Grunwaldu. Wojskowi ulegli gospodarzom 1:3.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Polonia P-n — Zjednoczeni 1:1, Polonia Nowy Tomysl — Sparta Oborniki 2:1, Luboński KS — Sparta Szamotulny 1:2, Polonia Leszno — Górnik Konin 0:0.

Tym razem bombardowano w lidze poznańskiej bardzo silnie 30 bramek i ośmiu meczach nie padają gole.

TABELA II RUNDY

1. Prosa	2 4 31
2. Polonia N. T.	2 4 41
3. Górnik	2 3 21
4. Calisia	2 3 63
5. Olimpia	1 2 63
6. Polonia Ch.	1 2 31
7. Grunwald	2 2 31
8. Sparta Szam.	2 2 33
9. Dyskobolia	2 2 34
10. Zjednoczeni	1 1 11
11. Sparta Ob.	2 1 23
12. Luboński KS	2 1 23
13. Polonia P.	2 1 13
14. Warta	2 1 13
15. Polonia L.	2 1 13
16. Odra	1 0 13
17. Wiśniarz	2 0 37

(T.P.)

Szwecja hokejowym mistrzem świata

W Colorado Springe zakończony został tegoroczny hokejowy mistrzostwo świata, w których Szwecja — na znak protestu przeciwko nieudzieleniu wiz wjazdowych hokeistom NRD — nie startowały zespoły ZSRR, CSRS, Rumunii i Jugosławii.

W ostatnim dniu turnieju rozegrano trzy spotkania. W najciekawszym z nich spotkały się zespoły Kanady i USA. Stawką było drugie miejsce. Wygrali Kanadyjczycy — 6:1 (2:1, 1:0, 3:0). Tak więc mistrzem świata została Szwecja, wicemistrzem Kanada a trzecie miejsce zajął zespół USA.

A oto wyniki pozostałych spotkań ostatniego dnia turnieju: NRD — Szwajcaria 7:1 (3:0, 4:0, 0:1); Austria — Dania 7:0 (3:0, 2:0, 2:0).

PAP

„Koziołki”

8 — 38 — 42 — 46 — 49

„Toto-Lotek”

Bobsleje 1, bieg przez płotki — 3, jazda szybka na lodzie — 12, piłka nożna — 20, pchnięcie kulą — 26, skoki do wody — 32 (dysk, dodatkowa gimnastyka — 8).

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy „Lubuskie Warsztaty Samochodowe” w Skwierzynie, ul. 2 Lutego 17 — poszukuje samodzielnego st. referenta zaopatrzenia ze znajomością branży samochodowej. Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy w Zarządzie Spółdzielni. K2243

Stadnina Koni Gospodarstwo Konin, powiat Nowy Tomysł przyjmie zaraz pracownika do obory z jednym pomocnikiem. Mieszkanie zaopiecznione. Sklep, szkoła w miejscu. Dojazd PKS do Lwówka Wlkp. lub stacja PKP Lwówek Wlkp. K2316

Głównego księgowego przyjmie zaraz Państwowy Ośrodek Maszynowy w Czarnkowie. Wymagane wykształcenie minimum średnie. Mieszkanie zaopiecznione, warunki płacy do omówienia w Woj. Zjedn. Przeds. Mch. Rolnictwa Poznań, ul. Składowa 4, pokój nr 3. 3197g

Obornickie Fabryki Mebli w Obornikach Wlkp. ul. Gen. Świerczewskiego 66 zatrudnią zaraz:

- 1) inż. technologa drewna na stanowisko Głównego Technologa. Wynagrodzenie zasadnicze w wysokości od 2.800—3.400 zł
- 2) inż. technologów drewna na stanowiska w dziale technologicznym, konstrukcyjnym lub techniczno-produkcyjnym,
- 3) ekonomistów z wyższym wykształceniem,
- 4) absolwentów wydziału technologii drewna, wydziału mechanicznego, elektrycznego, ekonomii, prawa, na zasadach wstępnego stażu pracy w zarządzie przedsiębiorstwa lub podległych nam zakładach w Obornikach, Rogoźnie, Szamotułach, Wronkach.

Dla Głównego Technologa mieszkanie zapewnimy zaraz, dla pozostałych w 1963 r. z budownictwa zakładowego. K2332

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usługowo-Badawcze T. P. M. B. w Poznaniu, ulica Matejki 39, zatrudni:

- 1) inżyniera geologa względnie magistra geomorfologa,
- 2) technika geologa,
- 3) technika - mechanika z praktyką w zakresie zmechanizowanych prac ziemnych oraz z ukończonym kursem B. H. P. I stopnia.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste w Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ulica Matejki 39. K2407

Instytut Technologii Drewna w Poznaniu, ul. Wiatarska 1, zatrudni zaraz:

- 1) magistra inżyniera z ukończonym Wydziałem Technologii Drewna (Technologia mechaniczna) na stanowisko pracownika naukowego;
- 2) technika - laboranta, kobietę ze znajomością dwóch języków obcych.

Wynagrodzenie wg stawek ustalonych dla instytucyj naukowo-badawczych. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z życiorysem, odpisem dyplomu względnie świadectwem ukończenia technikum oraz świadectwami z dotychczasowej pracy należy kierować do Działu Kadr ITD Poznań. K2427

Robotników do prac melioracyjnych na terenie pow. Poznań, Środa, Września i Gnieźno przyjmie zaraz Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych Gnieźno, Al. Reymonta 21, telefon 23-65. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Przyjęci do pracy otrzymują bezpłatne zakwaterowanie, odzież ochronną i narzędzia pracy oraz zwrot kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania na budowę i z powrotem po zakończeniu robót. K2437

Dnia 16 marca 1962 r. zmarł nagle, śp.

Czesław Adamski

nasz długoletni, sumienny pracownik i dobry kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm., o godzinie 13,15 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja Rada Robotnicza Rada Zakładowa Współpracownicy

MIĘSKIEGO PRZEDSIĘB. WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU K2448

Dnia 19 marca 1962 r. zmarł nagle, w 64 roku życia a 36 kapłaństwa, śp.

ks. Bolesław Mielcarski

administrator parafii w Kruszwie, były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau

Wprowadzenie zwłok do kościoła nastąpi w środę, dnia 21 bm., o godzinie 16. Nazajutrz o godzinie 11 msza św. i pogrzeb w Kruszwie.

W imieniu księży Dekanatu i parafian

KS. KANONIK ANTONI THIEL w Czarnkowie 3459g

Dnia 19 marca 1962 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój drogi mąż i ukochany ojczym, przeżywszy lat 75, śp.

Jan Hajduk

B. PROKUR. BANKU VESTY

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ZONA Z SYNEM 3458g

POWSZECHNY DOM TOWAROWY
W POZNANIU

ODPRZEDA

na dogodnych warunkach

MEBLE I URZĄDZENIA SKLEPOWE

w dobrym stanie jak:

kramnice ośzkłone i nieośzkłone, lamy sklepowe — ośzkłone i nieośzkłone, regały 1- i 2-częściowe, szafy do konfekcji różnych rodzajów itp.

Wyżej wymienione urządzenia i meble oglądać można w miejscu zmagazynowania ich — w Poznaniu, przy ulicy Norwida nr 15 — po uprzednim porozumieniu się z Działem Adm.-Techn. PDT — telefon 81-01, wewn. 19 lub 529-26.

Cena sprzedaży uwzględniła będzie stopień zużycia oraz odpis części amortyzacji. K2383

Normologów, inżynierów względnie techników-mechaników na stanowisko technologa, księgowego kosztownika z praktyką w przemyśle oraz placowego — poszukują **Poznańskie Zakłady Przem. Muzycznego w Poznaniu, ul. Śmiełna nr 13.** K2285

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej we Wschowie zatrudni zaraz do pracy w ogrodnictwie jednego ogrodnika kwaciarza i jednego ogrodnika na tereny zieleni miejskiej. Wymagane przygotowanie fachowe i co najmniej 5-letnia praktyka. Zgłoszenia pisemne kierować pod adresem: Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej — Wschowa, ulica Konradowska nr 3. K2319

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Szamotułach, ulica Chrobrego 17, tel. 426 przyjmie zaraz inżynierów lub techników na stanowiska: kier. robót elektrycznych, kier. robót hydraulicznych, kier. sprzętu oraz kier. prod. pomocniczej (stolarni i ślusarni) z siedzibą w Szamotułach. Przyjmujemy również pracowników do działu zaopatrzenia z praktyką w branży elektr. i hydraulicznej (z ewentualną siedzibą w Poznaniu). Warunki płacy i pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie do ustalenia w przedsiębiorstwie. K2320

Pracownicy

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa przycina, spryskuje drzewa owocowe. Wyjeżdża w teren. Poznań, telefon 642-68. 2973g

Pomoc domowa potrzebna pilnie. Katowice 5, ulica Jasna 20, Lucja Szol. K2435

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3072g

Sprzedaz

Wózki dziecięce nowoczesne modele — poleca Szczepańska, Poznań, Armii Czerwonej 70 (w podwórzu). 2494g

Targi samochodowe w każdy czwartek. Bezpłatne transakcje z wyjątkiem. Poznań, Obornicka 17, telefon 423-87. 2732g

Grzejniki centralnego ogrzewania nr 1 i 4 poleca Zygmunt Lachman, Chodzież, Al. Kościuski 13, telefon 161. 2905g

Tapicer poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3223g.

Fryzjerka dobra siła poszukuje stałej posady. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3239g.

Dnia 17 marca 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Eleonora Ludwiczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 11,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

SIOSTRA, BRACIA I RODZINA

Poznań, Św. Wawrzyńca 25.

Dnia 16 marca 1962 r. zmarła nasza kochana mamusia, śp.

Stefania Stepniak

z domu Sobiecka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKA I ZIEĆ 3414g

Dnia 18 marca 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 72 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Ignacy Konieczny

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, SYNOWIE, CÓRKA, ZIEĆ I WNUKI 3462g

OGŁOSZENIA DROBNE

Bramy, furtki, słupki parawanowe, kompletne oparzenia wykonuję. Dąbrowskiego 42, warsztat. 2878g

Sprzedam komfortową jadalnię. Kniewskiego 12 m. 5, wtorki, piątki godz. 17—19. 3121g

Ciągnik 30 KM z przyczepą sprzedam lub zamienię na dobry samochód. Mazurkiewicz, Nowy Tomysł, Chmielna. 5110p

Kury karmazyny (31 szt.), zeszłoroczne nioski, sprzedaż. Poznań, Ratajczaka 28 m. 33. 3202g

Zszczenia wyżyły niemiec kie, gładkowłose, 7-tygodniowe i sukę 2-letnią z rodowodem sprzedam. Aleksander Hachuj, Szczuczyn, pow. Szamotuły. 3205g

Sprzedam spiesznie fortepian, krótki, dywany, obrazy. Przemysłowa 11 m. 3. 3214g

Kompletne urządzenie zakładu stolarskiego w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Gallus, Szamotuły, Rew. Październikowej 4. 3218g

Sprzedam maszynę „Veritas” z okragłym czółkiem. Kilińskiego 6 m. 8, Wilda. 3219g

Sypialnię sprzedam. Niecała 12 m. 6, godz. 15. 3224g

Sprzedam gabinet lekarski w dobrym stanie. Stanisława Przybyszewska, Inowrocław, Solankowa 40 m. 4. 3241g

Samochód osobowy Mikrus, w dobrym stanie, sprzedam. Przebieg 16.000 km, cena 25.000 zł. Tomczak, Świebodzin, ulica Sikorskiego 10. 5112p

Dograt w bardzo dobrym stanie, ogumiony sprzedam. Henryk Kaczmarek, Wschowa, Kazimierza Wielkiego 8. 5114p

Sypialnię (orzech) sprzedam. Głogowska 70 m. 10, telefon 644-47 po 18. 3252g

Sprzedam samochód „Sko de” 1102, w dobrym stanie. Grodzisk, ul. Jabłonowska 3, Antoni Humerczyk. 3253g

Sprzedam spacerówkę nowoczesną, w dobrym stanie — wiadomości: Małe Garbary 4, Kolinska. 3282g

Cegły rozbiórkowej, cena 500 zł za 1000 sztuk sprzedaje wagonowo, koncesjonowane Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe, Szczecin, Wszystkich Świętych 25 m. 2, telefon 457-47. 3270g

Poszukuję mieszkania w Pobiedziskach. Cena obywatelska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3056g.

Poszukuję 2 pokoje z kuchnią, łazienką na pokój z kuchnią, łazienką, do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2671g.

Poszukuje pokoi sublokatorskich. Pośrednictwo „Parcelo - Willa”, Czerwonej Armii 29. Zgłoszenia bezpłatne. 2772g

1/2 pokoju duże, przy ul. Czerwonej Armii zamienię na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3207g.

Zamienię pokój średni z przynależnościami, centrum, na większy lub podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3221g.

Kupię 2 pokoje z kuchnią i łazienką, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3227g.

Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią w Gdańsku-Wrzeszczu, przy ul. Karola Marksa nr 88 m. 5 na podobne w Gnieźnie. Władysław Nowak. 3228g

Małżeństwo bezdzietne pracujące poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3234g.

Student pracujący poszukuje samodzielnego pokoju, najchętniej z utrzymaniem. Zapłaci dobrze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3236g.

Kawaler kulturalny kupi pokój wyłączony, cena obywatelska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3238g.

Lokal 50 m² (odpowiedni na przemysł lub rzemiosło), Jeżyce, oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3243g.

Kupię dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu, wyłączone lub domek na peryferiach, w cenie około 50-60 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3265g.

Kupię część, willi do 200.000 zł (ewentualnie możliwość zamiany mieszkania 3-pokojowego). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3249g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 17 ha ziemi z budynkami, z żywym i martwym inwentarzem. Jan Misiak, Broniszewice, powiat Jarocin, woj. poznańskie. 3257g

Sprzedam parcelę 5.000 m² w Suchymlesie lub zamienię na mniejszą w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3108g.

Sprzedam pół willi 2-rodzinnej w surowym stanie, uzbrojonej, z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3220g.

Sprzedam gospodarstwo 17 ha pszenno-buraczanej ziemi, budynki średnie. Kazimierz Nowak, Wilkowyja, pow. Gnieźno. 3244g

Sprzedam działkę budowlaną 1600 m² w Przeźmierowie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3238g.

ś. † p.

Stanisława Kuźma

z domu Lipiecka

zmarła, opatrzona Sakramentami św., dnia 17 marca 1962 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 11,45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, ZIECIOWIE I WNUKI

Poznań, ulica Wielka 9. 3471g

ś. † p.

Wacław Staśkiewicz

pianista

zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., dnia 17 marca 1962 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczywej.

Msza św. żałobna odprowadza zostanie dnia 29 bm., o godzinie 7,30 w kościele Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI

Poznań, Łąkowa 21 m. 18. 3481g

Lekarzom — szczególnie dr. Głot, Personelowi Szpitala przy ul. Grobli 26, Gronu Przyjaciół, Lokatorom za okazaną serdeczność, śp.

Weronice Kłodowskiej w czasie jej choroby oraz za oddanie ostatniej przystęgi gorące podziękowania składa

MAŻ Z DZIEĆMI 3296g

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Km. 612/61. Komornik Sądu Powiatowego we Wschowie, Józef Sobolewski, na podstawie art. 608, k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 marca 1962 r., godz. 12 w Ciosancu odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości składających się z transporterów nowych w ilości 60 sztuk oszacowanych na kwotę 3.600,— zł, materiał na transportery sztuk 150 oszacowany na kwotę 9.000,— zł należących do Frelika Ryszarda w Ciosancu. Cena wywoławcza 50 proc. sumy szacunkowej. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym. K2321

Dolnośląska Fabryka Kleju w Nowej Soli, ul. Nowotki nr 83, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zasobnika na popiół konstrukcji żelbetonowej o wym. 5,20×3,50×5,50 m, wsparty na czterech słupach żelbetonowych o wysokości 6,15 m, jak również wykonanie zbiornika przebiegowego o wym. 4×3,50×5 m, o konstrukcji ceglanej oraz roboty montażowe. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Kompletna dokumentacja techniczna jest do wglądu w Dziale Technicznym, codziennie od godziny 8—14. Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 marca 1962 r., o godz. 10 u Głównego Inżyniera. Dolnośląska Fabryka Kleju zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K2373

Sprzedam gospodarstwo 13 ha, cena 80.000 zł. Man czaż, Rudnicze. Wiadomość: Kapałczyński, Wągrowiec, Bydgoska 24. 2641g

Parcelę uzbrojoną 6.000 m² przy głównej ulicy w Jarocinie, zatwierdzonym planem budowy domu 1-rodzinnego sprzedam. Stanisław Grodzki, Jarocin, Polna 2. 5113p

Dwie działki budowlane po 1000 m², Zabikowo k. Poznania sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5110p.

Zabudowania, dom mieszkalny, chlew, podwórze i 2,673 ha sprzedam. Pomoćno 15, pow. Rawicz. 4595p

Kupię część, willi do 200.000 zł (ewentualnie możliwość zamiany mieszkania 3-pokojowego). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3249g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 17 ha ziemi z budynkami, z żywym i martwym inwentarzem. Jan Misiak, Broniszewice, powiat Jarocin, woj. poznańskie. 3257g

Kupię część, willi do 200.000 zł (ewentualnie możliwość zamiany mieszkania 3-pokojowego). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3249g.

Zguby

W sobotę wieczorem zgubiłam kołnierzyk z lisa przed domem Wyspiańskiego 21. Uczciwych znalazców wynagrodzę. Wyspiańskiego 21 m. 8. 3387g

Skradziono legitymację ubezpieczalni Społecznej nr 220332 SK Maria Burda. 3222g

Matrymonialne

Pana, który zamierza pożnać dwudziestosiemioletnią pannę, o dobrym charakterze, średnim wykształceniu, w celu matrymonialnym, proszę o oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3230g.

†

Nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Stanisława Maćkowiak

zakończyła swój pracowity żywot w dniu 18 marca 1962 r., przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 12,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKA Z RODZINĄ 3455g

†

W dniu 19 marca 1962 r. zmarła nasza rzetelna pracownica, serdeczna i nieodżałowana koleżanka, śp.

Krystyna Hamrol

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 13,45 na cmentarzu na Junikowie.

Zarząd i Współpracownicy

RZEM. SPÓŁDZ. RZEMIOŁ DRZEWNYCH W POZNANIU K2445

Kol. Ireneuszowi Hamrolowi z powodu zgonu żony

Krystyny

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA składają

w imieniu współpracowników

Dyrekcja Rada Zakładowa P. O. P.
Rada Robotnicza

P. P. B. L. i W. I. Poznań, Stary Rynek 77 3448g

Marzec

20

wtorek

Imieniny

Anatola,
EugeniiSłońce:
wsch.: g. 5.56
zach.: g. 18.06

Teatry

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Wesele” (generalna
próba)
ZDUNSKA WOLA — „Zasada”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika „Sierio-
za” (radz., 12 l.); Noteć — „Zu-
zanna i chłopy” (pol. 16 l.); —
CZARNKÓW — „Proszę za mną”
(franc., 16 l.) GNEZNO — „Czyste
niebo” (radz., 16 l.); GNEZNO —
„Tygrysy na pokładzie” (radz., 16
l.); GOSTYN — „Siedem grzech-
ów głównych” (franc., 16 l.);
JAROCIN — „Tańcząca wiosna”
(radz., 12 l.); KALISZ — Kosmos:
„Kapral z Madagaskaru” (franc.,
18 l.); Stylowe — „Dyblans” —
(USA 12 l.); Wolność — „Bitwa o
Kozł Dwór” (pol., 9 l.); KĘPNO —
„Przystanek na peryferiach” —
(czeski, 16 l.); KOŁO — „Gwiazdy”
(bulg., 16 l.); KONIN — Energe-
tyk: „Dzieci cyrku” (aust., 12 l.);
Górniki — nieczynne, KOSCIAN —
„Wojna i pokój” (USA, 12 l.); —
KROTOSZYN — „Gorsza miłość”
(węg., 16 l.); LESZNO — „Chleb
i sól” (radz., 16 l.); MIEDZY-
CHÓD — „Okrucieństwo” (radz.,
14 l.); NOWY TOMYŚL — „Don
Juan” (węg., 16 l.); OBORNICKI —
„Paryski wiozacz” (franc., 16 l.);
OSTRÓW — Roma: „Szlachectwo
zobowiązuje” (ang., 18 l.); Słonec:
„Prolog” (radz., 12 l.); OSTRZE-
SZÓW — „Strzał na bagnach” —
(fiński, 18 l.); PILA — Iskra:
„Drzwi stoja otworem” (jug., 16
l.); Lotnik: „Nedźnicy” — I se-
ria (NRD, 14 l.); Millenium — „Na
szkolnym statku” (radz., 7 l.);
PLESZEW — „Spokojny człowiek”
(USA, 16 l.); RAWICZ — „Światło
w oknach” (radz., 12 l.); SŁUPCA
— „Złodej z Bagdadu” (ang., 12 l.);
ŚRODA — „Pojedynek” (radz., 18
l.); SZAMOTUŁY — „Miłość na-
leży ocenić” (radz., 12 l.);
TRZCIANKA — „Wujaszek Jacin-
to” (hiszp., 12 l.); TUREK — „15
do Yumy” (USA, 16 l.); WAGRO-
WIEC — „Przez zieloną granicę”
(czeski 14 l.); WOLSZTYN — „Mi-
lion” (franc., 12 l.); WRZESNIA
— „Szklany zamek” (ang., 18 l.).

Radio

WARSZAWA I: 7.10 — Przegląd
prasy; 7.20 — Skrzynka poszuki-
wania rodzin PCK; 7.25 — Muzy-
ka poranna; 7.45 — „Błękitna
sztafeta”; 8.05 — Muzyka i akt;
8.30 Muzyka poranna; 8.50 — Ko-
respondencja z zagranicy; 9 — Au-
dycja dla klasy X; 9.30 — Organy
kinowe; 9.40 — Dla przedszkoli
aud. słowno-muz.; 10 — Koncert
poranny muzyki symf.; 11 — „Na
ryby” — opow.; 11.20 — „Wies-
tańczy i śpiewa”; 11.40 — Śpiewa-
jący saksofon; 11.50 — Aud. „Ro-
dzice a dziecko”; 12.15 — „Rolni-
czy kwadrans”; 12.45 — „Na swę-
ską nutę”; 13 — Aud. dla klas V,
VI i VII; 13.30 — „Bulgarskie me-
lodie ludowe”; 14 — „Ptaki i zwi-
ezta w muzyce”; 14.30 — „Radio-
stacja harcerska”; 14.45 — Piesni
kompozytorów polskich; 15.10 —
Aud. dla młodzieży szkolnej; 15.30
Muzyka dla wszystkich; 16.05 —
„Proszę mówić — słuchamy”;
16.35 — Koncert żywe; 17.05 —
Z życia ZSRR; 17.35 — Z twórczo-
ści klasyków; 18 — Felieton Re-
dakcji Społecznej; 18.10 — „Ra-
diostacja młodości”; 18.30 — Skrzy-
nka ubezpieczeń PZU; 18.40 — Pu-
blicystyka międzynarod.; 18.50 —
Kurs jez. ros.; 19.05 — E. Ysaye —
„król skrzyżków sprzed pół wie-
ku”; 19.30 — Koncert orkiestry
PR; 20.26 — Wiad. sport.; 20.30 —
Stuch. pt. „Sad Ostateczny”; 22 —
Ork. Tan. PR.

POZNAN: 7.40 — Przegląd pra-
sy; 7.50 — Muzyka poranna; 8.35
Kurs jez. ang.; 8.50 — Lanner:
Walc; 9 — Polska Kapela F. Dzier-
żanowskiego; 9.30 — Przegląd pra-
sy literackiej; 9.40 — Melodie
Czarnego Lądu; 10 — „Jarmark
cudów”; 11 — Muzyka naszych
przyjaciół; 12.45 — „Wzdłuż i
wszerz rynków świata”; 13 — W.
A. Mozart: Serenada D-dur; 13.25
„Faraon” odc. pow. Bolesława
Prusa; 13.45 — „Błękitna sztafe-
ta”; 14.45 — Publicystyka między-
narodowa; 15 — Zaczarowana gi-
tara; 15.10 — Piesni chórów; 15.30 —
Dla dzieci odc. pow. pt. „Pan Bieganek w Abis-
ynii”; 16.25 — Aud. sportowa; 18.05
„Człowiek z wózkiem” — stuch.;
18.35 — Uniwersytet Radiowy;
19.05 — Muzyka i aktualn.; 19.30 —
Aktualności kult.; 19.45 — „K.
Szymanowski, twórca współ-
czesnej muzyki”; 20.15 —
3x15 słynnych orkiestr tanecz-
nych; 21.27 — Kronika sportowa i wy-
niki Total. Sport.; 21.40 — „Na
parkiecie”; 22.10 — Fragmenty z
oper K. W. Glucka; 23.10 — Muzy-
ka taneczna.

Telewizja

POZNAN: 17.20 — Film prod.
franc. „Wagary” (14 lat); 19.15 —
Na półkach księgarskich (W-wa);
19.30 — Dziennik telewizyjny —
(W-wa); 20 — Rep. filmowy z bo-
kierskich mistrzostw Polski (War-
szawa); 20.25 — „Wszyscy jesteśmy
sędziami” (W-wa); 21.30 — Koncert
muzyki polskiej (W-wa); 22 —
Ostatnie wiadomości (W-wa).

Usługi dla nas

Czy zmierzcz tarki?

Spośród 1001 czynności, jakie musi wykonywać każda gospodyni domowa, najbardziej uciążliwą jest chyba pranie. Wprawdzie elektryczne maszyny zwane pralkami coraz częściej zastępują tradycyjne tarki i wanieki, ale mimo tego postępu rodzinne „święto” — jak niektórzy dowcipnie nazywają pranie — zabiera każdej kobiecie sporo cennego czasu.

Pokrótce z Kórnika

Zarząd Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Kórniku uruchomił dwa dalsze punkty usługowe: czyszczenia odzieży i magiel elektr. Rozszerzono również usługi istniejącej już wypożyczalni przez uzupełnienie sprzętu gospodarstwa domowego. Wszystkie te świadczenia skoncentrowane zostały w jednym specjalnie do tego celu przystosowanym lokalu przy pl. Browarowym.

Zarząd spółdzielni zapowiedział wprowadzenie dalszych usług w Kórniku i w Bninie zgodnie z życzeniami ogółu.

W Bninie zakończono kurs kroju i szycia, zorganizowany przez tę samą spółdzielnię. Kurs trwał od 8 lutego i obejmował łącznie 60 godzin. Udzielało 35 kobiet. W dniu zamknięcia kursu wystawiono wszystkie prace kursantek, spośród których specjalna komisja wybrała 5 najlepszych i najstaranniej wykonanych modeli sukienek. Wykonawczyni ich otrzymały nagrody ufundowane przez Zarząd Spółdzielni. Kurs był bezpłatny.

W ostatnich dniach karnawału odbyła się zabawa taneczna w Białejewie pow. Śrem. Wojowniczo nastawiony (pod wpływem alkoholu) uczestnik zabawy Z. Sosnowski z Białejewy zaatakował Fr. Markowskiego wyrwaną z płotu sztachetą, zadając mu poważne ciosy w głowę. Markowski znalazł się w szpitalu, a krewki napastnik w areszcie śledczym oczekuje rozprawy sądowej. (stn)

Denaturat i brzytwa

Przed kilku dniami Sąd Wojewódzki w Poznaniu (Osrodek w Kaliszu) ogłosił wyrok w sprawie Stanisława Landowskiego, który w październiku ubiegłego roku, zamordował brzytwą Józefa Janickiego. Morderstwo było wynikiem sprzeczki, jaka wynikła w czasie spotkania w większym gronie, połączonego z picciem denaturatu. Stwierdzono, że Stanisław Landowski działał pod wpływem alkoholu i uznano go winnym zbrodni. Wyrokiem Sądu skazany został na odbycie kary trzynastu lat więzienia. (pol)

Spotkanie plastyków-amatorów

Interesująca inicjatywa WDK i WKZZ

Od dawna dawała się we znaki potrzeba otoczenia systematyczną opieką licznych w naszym województwie plastyków-amatorów. Chodzi o pomoc w rozwijaniu ruchu amatorskiego w tej dziedzinie, o udzielanie plastynom fachowych porad, kierowanie ich zainteresowaniami plastycznymi, doskonalenie warsztatu itd. itp.

Widząc tę potrzebę Wojewódzki Dom Kultury postanowił powołać u siebie sekcję plastyków-amatorów. Ma ona objąć wszystkich plastyków-amatorów z terenu województwa poznańskiego i miasta Poznania.

Pierwsze spotkanie z plastykami-amatorami zapowiedziano na 1 kwietnia br., o godz. 10 w sali bieżącej Nowego Ratusza (nowa siedziba WDK). Uczestnicy zostaną tam zapoznani z celami sekcji jej planowanymi formami pracy i planem. Na temat „Jak powstaje dzieło sztuki i jak należy je odbierać” mówić będzie artysta-plastyk Rajmund Dybczyński. Przewiduje się też wyświetlenie filmów oświatowych z dziedziny sztuki „ABC malarstwa”, „Rzeźba Strykiewicza”, „Tadeusz Kulisiewicz”.

Zachęcamy wszystkich plastyków-amatorów do gremialnego udziału.

Więcej warsztatów

W powiecie czarnkowskim obok spółdzielczości pracy istnieje 347 punktów rzemieślniczych zatrudniających 483 pracowników, w tym 122 uczniów. W planie 5-letnim liczba punktów rzemieślniczych wzrośnie do 475. (jn)

W większych miastach, takich jak Warszawa czy Poznań, miejsce praczek, zajętych nowoczesnymi zakładami pralniczymi, którym zleca się wypranie bieleziny czy pościeli. Takich możliwości nie mieli dotychczas mieszkańcy miast i miasteczek naszego województwa. Obecnie działa bowiem w Wielkopolsce dziesięć zakładów pralniczych typu przemysłowego, nastawionych przede wszystkim na wykonanie chemicznego czyszczenia garderoby. Usługi pralnicze prowadzone są tam niejako na marginesie.

W najbliższych latach, sytuacja w tej dziedzinie powinna zmienić się na lepsze, władze wojewódzkie opracowały bowiem plan rozwoju usług pralniczych. Dotyczy on nie tylko modernizacji już istniejących zakładów, ale ma także na uwadze organizację nowych form pralnictwa. Zrezygnowano z budowy dalszych dużych zakładów typu przemysłowego, na rzecz niewielkich pralni samoobsługowych.

Będą to wygodne pomieszczenia (przeważnie typu pawilonowego) wyposażone w komplet specjalnych maszyn, które za jednym „zamachem”, wykonają pranie, suszenie i maglowanie bieleziny.

Plany te będą realizowane już w tym roku na początek w kilku miastach Wielkopolski. Pralnie SAM-y otrzymają w bieżącym roku: Kalisz, Ostrów (2), Grodzisk, Śrem i prawdopodobnie Poddębice.

Równocześnie z pralniami, otwierane będą sklepowe punkty chemicznego czyszczenia garderoby typu „express”. Pierwszy uruchomiono już w Gnieźnie. W tym roku otrzymają je także Ostrów, Kalisz i Września.

W planie 5-letnim przewiduje się uruchomienie w Wielkopolsce 32 pralni samoobsługowych i expressów.

Wzrośnie też liczba punktów przyjmujących do chemicznego czyszczenia garderobę w zakładach typu przemysłowego. (mi)

Nowa kawiarnia w Pile

Po otwarciu przez PSS restauracji I kat. przy ul. Świerczewskiego, druga niespodziankę zgotowały mieszkańcom Pili Wielkopolskie Zakłady Gastronomiczne, oddając przy tej samej ulicy nowoczesną kawiarnię.

Dotychczas Pila posiadała jedynie małą kawiarenkę „Mocca”, która była stale przepełniona. Nic więc dziwnego, że nowy i przestronny lokal cieszy się niesiadanym powodzeniem. (K. C.)

Obornickie Zjednoczenie

Nowy krok w meblarstwie

Ostatnie reorganizacje przemysłu meblarskiego mają na celu stworzenie odpowiednich warunków dla wzrostu produkcji i podniesienia jej jakości. Przykładem mogą tutaj być zakłady w Obornikach, Rogoźnie, Szamotułach i Wronkach, których połączenie nastąpiło 1 stycznia br. Występują one obecnie pod ogólną nazwą Obornicka Fabryka Mebli — Zakład nr 1, 2, 3 i 4. Zjednoczenie to pozostaje pod wspólnym kierownictwem administracyjnym i technicznym, które ma swoją siedzibę w Obornikach.

Jakie są przyczyny tworzenia takich kombinatów meblowych? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora Obornickiego Zjednoczenia — inż. E. Lisa.

— Jedną z głównych, to możliwości stworzenia nowych działów: techniczno-konstrukcyjnego, technologicznego, elektrycznego, inwestycji, głównego mechanika.

Eksport z Ostrzeszowa

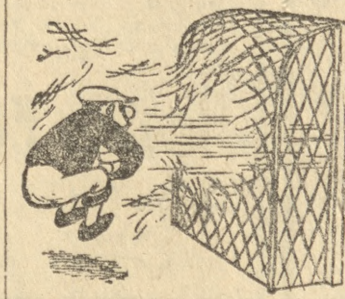
Jednym z bardzo dobrze pracujących przedsiębiorstw, które ma dużą perspektywę rozwoju, jest w Ostrzeszowie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego.

Głównymi jego produktami są środki chwastobójcze, proszki do prania, pasty do podłóg i obuwia. Plan wartościowy produkcji przedsiębiorstwa wynosił w ub. roku w 103,8 proc. (w cenach zbytu) co stanowi 46 mln. zł.

W ubiegłym roku wprowadzono do produkcji nowe poszukiwane wyroby jak: proszek do prania 45-procentowy, mydło w proszku 85-procentowe, oraz pastę do obuwia. W tym też czasie przedsiębiorstwo po raz pierwszy rozpoczęło produkcję eksportową: dla Bułgarii wyprodukowano 12,9 ton kreztolu sodowego.

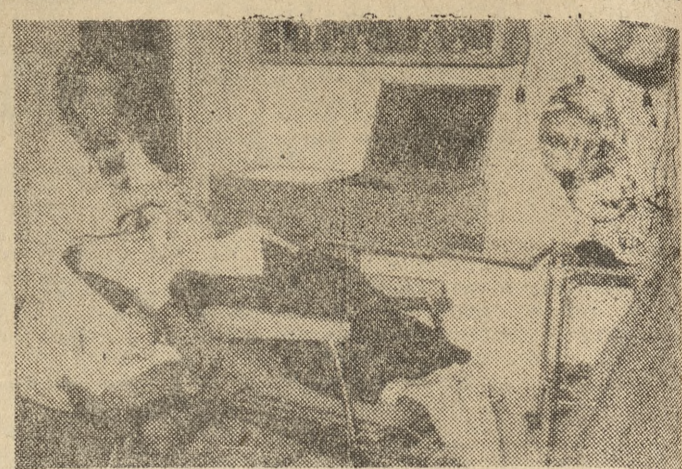
Dobrze kształtuje się w przedsiębiorstwie wskaźnik wydajności pracy, poważnie obniżono koszty produkcji. W ubiegłym roku oddano do użytku halę dla produkcji proszków oraz wieżę rozpylową, co przyczyniło się do wzrostu produkcji tych proszków. Przedsiębiorstwo będzie ulegało dalszej rozbudowie. (hp)

Żart dnia



Pierwszy strzał w sezonie

Tu „Wiosna—62”



Kilkadziesiąt tysięcy ludzi zapełniło od pierwszej chwili tereny Targów Krajowych. „Stare wygi” polecały zaraz na kiermasz, by się lekko rozczarować, bo nie ma tam tzw. atrakcji, inni rozeszli się po pawilonach. Nie zabrakło odważnych, by przekonać się czy np. gabinet kosmetyczny działający w pawilonie „Społem” jest dobrze wyposażony i czy świadczy fachowo usługi.

Fot. — K. Przychodzki

Kronika POZNANSKA

W roku ubiegłym na ubezpieczenia społeczne wydano ogółem 1,8 mld. zł, z tego na renty przeznaczono 966,5 mln. zł, na zasiłki rodzinne — 701,6 mln. zł i chorobowe — 136,4 mln. zł. Ogólna liczba ubezpieczonych w Poznaniu wynosi ogółem 630,3 tys. osób.

Kawiarnia Młodzieżowa ZMS organizuje imprezy pod nazwą „Publiczność na estradzie”. Kto tylko zechce będzie mógł tam zaprodukować swoje umiejętności recytatorskie, aktorskie i piosenkarskie. Chodzi tu o wywołanie nowych talentów.

Biuro Zakwaterowania Hoteli Miejskich przygotowało na Targi ogółem 7600 miejsc noclegowych. 6300 miejsc przewidziano w mieszkaniach prywatnych.

Rady wobec postulatów wyborców

Ostatnie spotkanie radnych Powiatowej Rady Narodowej w Wągrowcu z wyborcami w Mieścisku, należało do bardzo udanych. M. in. zreferowano tam postulaty wyborców przed stawione przez przewodniczącego Prezydium RN Stefana Szopińskiego.

W obecnej kadencji Prezydium GRN dokończy budowę drogi do Zakrzewa. Budziejewka, PGR Mieściska, Gorzawa, założą chodniki na nowym osiedlu, uporządkuje zielenie, poczyni starania o aptekę w Mieścisku, wybuduje boisko sportowe, uruchomi kilka nowych świetlic.

Wartość czynów społecznych włożonych w realizację tych planów ma wynieść 350 tys. zł. Już znaleźli się pierwsi wykonawcy. Robotnicy PGR Zabiczyn, poprosili np. o cement, chcą ułożyć chodniki, na prawic rowy we wsi Zabiczyn. Podobnie w Budziejewku i PGR. Chłopi z Niesławiatowice jednogłośnie podejmują czyn społeczne. (kdw)

ŻAK-owskie igle

„Zaka” trzymają się igle. Spróbuj go nabyć. Początkowo jeździ jak szatan. Gorzej, gdy się w nim coś zepsuje. Wtedy koniec i basta, części zamiennych nie dostaniesz nawet na lekarstwo. Sytuację pogarsza fakt, że „Zak” jest najpopularniejszym środkiem lokomocji na wsi. Biedni jego właściciele jeżdżą po miastach powiatowych, zaglądają do Poznania, by przywrócić sprawność motorowemu.

A więc skończyć z „Zakiem”, w okresie motoryzacji? Pragnęlibyśmy raczej zobaczyć sklepy z częściami zamiennymi w miastach powiatowych, zaglądają do Poznania, by przywrócić sprawność motorowemu.

Bo ostatecznie wydaje się, że kilka tysięcy nie po to, by motorower zajmował miejsce w domu. (jk)

MACIEJ STABROWSKI